

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kok XXIV Nr 258 (7495)

KOSZALIN, SŁUPSK. Czwartek 20 listopada 1975 r.

A

Cena 1 zł

PREMIER

p. JAROSZEWICZ
WŚRÓD MŁODYCH
MISTRZÓW
TECHNIKI

Wczoraj w Warszawie Premier Piotr Jaroszewicz spotkał się z grupą młodych racjonalizatorów i Wynalazców — laureatów Turnieju Młodych Mistrzów Techniki.

Konkurs ten przyniósł w ubiegłym roku ponad 64 tys. nowych Rozwiązań technicznych i technologicznych. Zastosowanie wielu z nich w Gospodarce narodowej dało oszczędności oceniane na sumę 1,2 mld zł.

(PAP)

MINISTER PREDERICK MULLEY

"J PREMIERA PRL

19 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra oświaty i nauki Wielkiej Brytanii Predericka Mulleya.

Premier zapoznał się z wrażeniami gościa brytyjskiego z wizyt złożonych w polskich uczelniach wyższych, szkołach podstawowych i średnich. Omówiono szereg kwestii dotyczących współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Polską i wielką Brytanią. W spotkaniu wzięli udział również minister nauki i szkolnictwa wyższego i techniki prof. Sylwester Bliski.

(PAP)

PODZIĘKOWANIE KONSULATU GENERALNEGO ZSRR W SZCZECINIE

W związku z 58. rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Konsulat Generalny ZSRR w Szczecinie oświadczył o wyrażeniu szczerze i administracyjnych, społecznych, i innych uczelni, szkół i innych mieszkańców województwa koszalińskiego i najlepsze życzenia. Pod adresem KC KPZR, ul. Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Za pozdrowienia i życzenia, które są wyrazem przyjaźni i braterstwa polskiego do narodu radzieckiego, wszystkie organizacje i osoby w Szczecinie wyrażają podziękowania,

ZAKOŃCZYŁY SIĘ WOJEWÓDZKIE KONFERENCJE PARTII

Obrady w Lesznie z udziałem I sekretarza KC PZPR E. Gierka

Już we wszystkich województwach odbyły się przedjazdowe konferencje PZPR. 19 bm. niezwykle owocny okres dyskusji nad Wytocznymi na VII Zjazd partii zakończyły obrady Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Lesznie. Dobięły również końca wybory delegatów na VII Zjazd partii.

W środę 250 reprezentantów ponad 28-tysięcznej organizacji partyjnej wojewódzkiej oceniło dorobek ostatnich lat oraz przyjęło program działania na najbliższy okres.

Uczestnicy obrad serdecznie powitali przybyłego na konferencję, I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA.

W konferencji wzięli udział członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: członek CKKP, I zastępca szefa GZP WP

gen. dyw. Józef Baryła i I zastępca ministra rolnictwa, prezes Centralnego Związku Rolniczych Spół-

dzielni Produkcyjnych Mieszczań Solec.

Leszczyńskie — to jeden z ważnych w kraju regionów (dokończenie na str. 2)

Zakończenie posiedzenia Komitetu Ministrów Obrony państw Układu Warszawskiego

PRAGA. W dniach 18—19 bm., odbyło się w Pradze kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony państw Układu Warszawskiego.

W posiedzeniu udział wzięli ministrowie obrony państw Układu Warszawskiego, naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbroj-

nych i szef Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych.

Posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony przebiegało w przyjacielskiej atmosferze w duchu wzajemnego zrozumienia wszystkich jego uczestników.

Posiedzeniu przewodniczył minister obrony narodowej CSRS generał armii Martin Džur.

(PAP)

AWaro Cunhal opuścił nasz kraj

19 bm. po S-dntowej w życiu w Polsce opuścił nasz kraj sekretarz generalny KC Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal.

Portugalskiego gościa na lotnisku w Warszawie witał: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch i członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Prelek.

UWAGA, CZYTELNICY!

OD VI DO VII ZJAZDU PZPR 1

Co nowego w Waszym życiu?

Konkurs na „list tygodnia” trwa

Na konkurs pod tym tytułem — otrzymaliśmy wiele odpowiedzi. Część z nich zamieściliśmy w dostojnym brzmieniu, pozostałe posłużyły nam do szerszych publikacji.

Nie zakończyliśmy jednak jeszcze naszego konkursu — trwa on nadal.

Dziś, gdy w całym kraju toczy się przedjazdowa dyskusja, gdy dla wszystkich, pragnących wnieść w niej udział łamy naszej gazety stoją otworem — apelujemy do Was, Drodzy Czytelnicy, o nadsyłanie dalszych wypowiedzi.

Piszcie nam o swoich sukcesach i kłopotach. O tym, co udało się Wam ostatnio osiągnąć w życiu osobistym i zawodowym, a także — co zamierzacie zrobić w najbliższej przyszłości.

Przypominamy pytania:

1. Co zmieniło się na lepsze w moim domu, rodzinie, wsi, mieście, zakładzie pracy, środowisku — w ciągu ostatnich czterech lat?

2. Co chciałbym jeszcze w swoim otoczeniu poprawić i jakie widzę możliwości, by to przeprowadzić?

Zgodnie z podanymi wcześniej warunkami konkursu — autorzy najciekawszych listów zostali nagrodzeni. A oto nazwiska wyróżnionych:

1. Zbigniew Babiuch-Zych z Pobłocia — woj. słupskie — otrzymuje zegarek na rękę.

2. Helena Tybora z Dąbrowy Człuchowskiej woj. słupskie — otrzymuje zegarek na rękę.

3. Franciszek Andrzejewski z Mielna (k. Zielina — woj. Słupsk) oraz Jacek Cwiak z Pomianowa woj. Koszalin otrzymują nagrody książkowe.

Wyróżnionym gratulujemy, zapraszając do udziału w konkursie pozostałych naszych Czytelników — dorosłych i młodzieży uczącą się. Pracującą, kobiety i mężczyzn — jednym słowem — wszystkich. Jak i poprzednio — najciekawsze listy nagrodzone zostaną nagrodami rzeczowymi i książkowymi.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji „Głos Pomorza” — 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WRZZ) z dopiskiem na kopercie „Konkurs: Co nowego w Waszym życiu?”

W hołdzie wielkiemu pisarzowi

19 bm. w przededniu 50. rocznicy śmierci Stefana Żeromskiego społeczeństwo żyło hołdowi pamięci wielkiego pisarza. Na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie zgromadzili się przedstawiciele władz, stowarzyszeń twórczych, instytucji kulturalnych i naukowych, miłośnicy Jego twórczości. Obecna jest córka pisana — Monika Żeromska.

Do mogiły sblizają na delagacja x wieńcami i wta tankami kwiatów. Złożona Między: wi-
n-
Ml
Mfr

tarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. Następne wieńce — od Ministerstwa Kultury i Sztuki, władz stolicy, Ziemi Kiełkiej, Związku Literatów Polskich. Mogiłę pokrywają kwiaty ofiarowane w hołdzie pisarzowi, który kształtował wyobraźnię i uczucia kilku pokoleń Polaków.

W uroczystości udział wzięli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki Józef Fejehma.

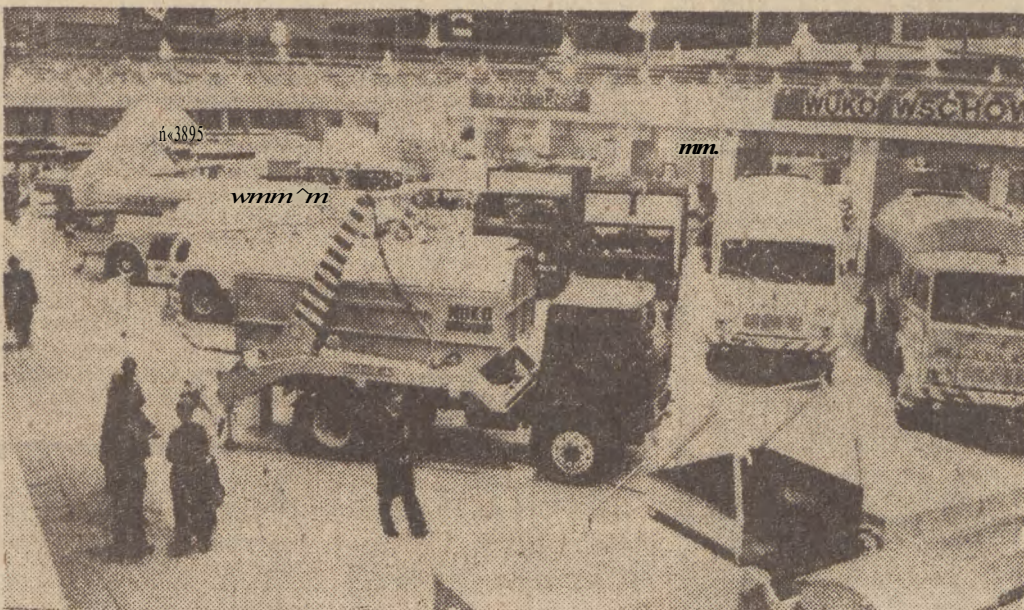


Zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu, a w górach śniegu. Chłodniej. Temp. min. od 0—5 st. Lokalnie do —3 st. Temp. maks. od 2—7 st.

Reporterski zwiad „Głosu”

Jak przygotowani są do zimy?

Są zawody, w których ludzie cały rok pracują na wolnym powietrzu. O tym, czy przedsiębiorstwa ułatwiają im pracę piszemy w reporterskim zwiadzie na str. 4 i 5.



Aparatura dla potrzeb gospodarki komunalnej, a wlec urządzenie do ochrony i uzdatniania wody, sprzęt do utrzymywania czystości dróg, pojazdy do wywozu i przeróbki odpadów. * takie sprutty d# plągoaajt złeuf — oto niektóre eksponaty wystawy J8.0m*-71” w Powiania.

Caf — ItMiyuri — telefot#

W TELEGRAFICZNYM

«ft4W(W6W»V VWł»WJl»

SKACIE

• W SIODE rozpoczęła się w Moskwie trzecia sesja Komitetu RWPG us. współpracy w dziedzinie zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Obradom przewodniczy wicepremier ZSRR Wicniamin Dymyszcz.

A PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgórny przyjął w środę na Kremlu delegację Zgromadzenia SFRJ, z przewodniczącym Rady Związkowej Danilo Kekiciem. Delegacja jugosłowiańska przybyła do Moskwy na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

• DELEGACJE RFN i Islandii rozpoczęły w środę w Bonn rozmowy w sprawie położenia kresu sporowi na temat połowów. Jak piszą agencje, oczekuje się, iż obie strony dojdą do porozumienia co do ilości rocznych odłowów zachodniomorskich na obszarze 200-nilowego pasa wód wokół Islandii.

• UCZESTNICY „marszu pokojowego”, zorganizowanego przez króla Maroka Hasana II rozpoczęli w środę powrót do swoich domów.

Dziesięć dni temu Hasan odwołał marsz na Saharę Zachodnią, jednakże jego uczestnicy skoncentrowani byli w prowincji Tarfaya.

• PREMIER Indii, pani Indira Gandhi przybyła w środę do Gangtok — stolicy Sikkimu. Jest to pierwsza wizyta Indiry Gandhi w Sikkimie, który do niedawna był protektorem Indii, a na początku 1975 r. stał się 22. stanem Republiki Indii. Sikkim położony jest w Himalajach.

Lakoniczny komunikat po posiedzeniu rządu portugalskiego

LIZBONA. Po trwającym osiem i pół godziny posiedzeniu Rada Ministrów Portugalii wydała jednozdaniowy komunikat: „Rząd odbył naradę, aby przeanalizować sytuację polityczno-wojskową”.

W związku z wieczornym posiedzeniem Rady Rewolucyjnej, na którym ponownie dyskutowano z gen. Otelu Saraiva de Carvalho projekt powierzenia mu stanowiska z-cy szefa sztabu generalnego sił zbrojnych w zamian za zrzeczenie się kłucowego stanowiska szefa COPCON i gubernatora woj skowego Lizbony na rzecz

przedstawiciela „umiarkowanych”, kapitana Vasco Lourenco, prasa poranna do nosi, iż de Carvalho zdecydowanie odrzucił tę propozycję — pozycja gen. de Carvalho uległa w wyniku tego posiedzenia znacznemu umocnieniu — podkreślają dzienniki „Diario de Noticias” i „O Seculo”.

Jak informowała późnym wieczorem agencja ANOP, dowódcy wielu jednostek wchodzących w skład COPCO-N oraz żołnierze tych jednostek wyrazili zdecydowane poparcie dla gen. de Carvalho.

(PAP)

Gwałtowny wzrost napięcia w Libanie

Francuska misja pokojowa

LONDYN, PARYŻ. W stolicy Libanu nastąpił raptowy wzrost napięcia, spowodowany naruszeniem porozumienia o przetrwaniu ognia przez ugrupowania chrześcijańskie i muzułmańskie. W kilku dzielnicach doszło do gwałtownej strzelaniny. Jak poinformowała prasa bejrucka, w wyniku incydentów zbrojnych 19 osób poniosło śmierć, a 35 zostało rannych.

W środę rozpoczął w Libanie misję pokojową wysłannik rządu francuskiego, były premier Maurice Couve de Murville. Przeprowadził rozmowy z prezydentem Sulejmanem Farandżiją i premierem, Raszidem Kara-

mi oraz spotka się z przywódcami partii politycznych, zarówno chrześcijańskich jak i muzułmańskich. Agencje prasowe podkreślają, że Francja przywiązuje dużą wagę do unormowania sytuacji w Libanie ze względu na swe tradycyjne stosunki z tym krajem.

Agencja France Presse, powołując się na libańskie źródła wojskowe, pisze że w środę 4 samoloty izraelskie przeleciały nad Bejrutem na wysokości 9 tys. metrów.

Artyleria przeciwlotnicza ostrzelała samoloty izraelskie zmuszając je do odwrótu.

(PAP)

Spotkanie Waldheim-Kissinger

NOWY JORK. Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger, spotkał się we wtorek w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ Kurt Waldheimem.

Przedmiotem rozmowy były problemy dotyczące sytuacji na Bliskim Wschodzie, na Cyprze oraz w Zachodniej Saharze. Po rozmowie sekretarz stanu USA oświadczył dziennikarzom, iż rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest wysłać do Genewy swych przedstawicieli na konferencję w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Nawiązując do zbliżającej

się podróży K. Waldheima na Bliski Wschód, sekretarz stanu USA oświadczył, iż rząd USA nie będzie szczególnie wysiłków, aby uzyskać zgodę Syrii na przedłużenie mandatu sił pokojowych ONZ na Wzgórzach Golan lub doprowadzić do bardziej szerokiego porozumienia w sprawie rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego. H. Kissinger oświadczył również, iż departament stanu USA przygotowuje odpowiedź na radzieckie memorandum w sprawie wznowienia genewskiej konferencji bliskowschodniej.

(PAP)

A. CUNHAL W BERLINIE

BERLIN. Na zaproszenie I sekretarza KC SED Ericha Honeckera przybył w środę do NRD sekretarz generalny KC Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunha. Na lotnisku w Berlinie gościa portugalskiego powitał Erich Honecker. (PAP)

SALT

GENEWA. W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych (SALT). (PAP)

5auvagnargues w Pekinie

PEKIN. W środę przybył do Pekinu, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych ChRL, Cio Kuan-Hua, minister spraw zagranicznych Francji Jean Sauvagnargues. (PAP)

ROZMOWY PREZYDENTA WŁOCH Z PRZYWÓDCAMI ZSRR

MOSKWA. W Moskwie odbyło się w środę spotkanie Leonida Breżniewa, sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z Giovannim Leone, prezydentem Włoch.

Leonid Breżniew i Giovanni Leone pozytywnie ocenili wyniki osiągnięte ostatnio w dziedzinie odprężenia i polepszenia sytuacji międzynarodowej.

Sekretarz generalny KC KPZR i prezydent Włoch na spotkaniu, które odbyło się na Kremlu, z zadowoleniem stwierdzili, że stosunki radziecko-włoskie w dalszym ciągu rozwijają się we właściwy sposób. Opierają się one na zasadach szacunku wzajemnego, dobrej woli, równości praw i korzyści wzajemnych.

Również premier ZSRR Aleksiej Kosygin spotkał się z prezydentem Włoch Giovannim Leone.

Kontynuowane były na Kremlu rozmowy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgórno i ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z prezydentem Włoch Giovannim Leone i ministrem spraw zagranicznych tego kraju Mariano Rumorem. (PAP)

Uchwała parlamentu hiszpańskiego

MADRYT. Parlament hiszpański uchwalił we wtorek wieczorem przytaczającą większością głosów ustawę o tzw. dekolonizacji Sahary Zachodniej. Ustawa przewiduje, że Hiszpania wycofa się całkowicie z tego terytorium do 28 lutego 1976 r. Hiszpański minister informacji, Leon Herrera Esteban, oświadczył, że do 28 lutego na tym terytorium będzie działać tymczasowa administracja, w której skład będą wchodzić przedstawiciele Hiszpanii, Maroka i Mauritanii. (PAP)

ZAKOŃCZYŁY SIĘ WOJEWÓDZKIE PRZEDZJAZDOWE KONFERENCJE PZPR

Obrady w Lesznie z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

(dokończenie ze str. 1)

nów rolniczych. Wysoką kulturę rolną reprezentują zwłaszcza liczne tu pegeery i spółdzielnie produkcyjne, które w coraz większym stopniu rozwijają kooperację z rolnikami indywidualnymi. Stąd też na konferencji dominowały problemy inspiratorskiej roli organizacji partyjnych regionu w dalszej intensyfikacji leszczyńskiego rolnictwa, a także rozwoju przemysłu rolno-spożywczego.

Na Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Lesznie referat wygłosił I sekretarz KW Stanisław Kulesza.

W wypowiedziach dyskusyjantów dominowały zagadnienia dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, rozszerzenia zakresu usług dla rolnictwa, rozbudowy sieci handlowej i rozwoju bazy kulturalno-oświatowej na wsi.

Dyskusjanci podawali też przykłady wielu dodatkowych inicjatyw społecznych i produkcyjnych społeczeństwa leszczyńskiego. M. in. rolnicy zobowiązali się, że do VII Zjazdu PZPR zrealizują w 100 proc. tegoroczne plany skupu zbóż.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał EDWARD GIEREK, który wysoko ocenił osiągnięcia społeczno-gospodarcze woj. leszczyńskiego, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa. Dowodził one, że młode województwo okrzepło organizacyjnie, a jego organizacja partyjna jest w pełni zintegrowana i realizuje

słuszny program, dostosowany do nowych warunków i zadań.

I sekretarz KC PZPR mówił również o potrzebie mobilizacji całego społeczeństwa do realizacji nakreślonych przez partię dalszych planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, pogłębiania jego poczucia współdecydowania i współodpowiedzialności za losy naszego państwa.

Wyborem 20 delegatów na VII Zjazd partii oraz nowych wojewódzkich władz partyjnych zakończyła się Przedzjazdowa Konferencja PZPR w Lesznie.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego, I sekretarzem KW PZPR w Lesznie został wybrany Stanisław Kulesza.

* * *

Tego dnia J sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK odwiedził Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Pawłowicach (gmina Krzemieniewo), gdzie zapoznał się z wynikami prowadzonych tu badań związanych z hodowlą bydła, trzody chlewnej i owiec oraz ich racjonalnym żywieniem.

I sekretarz KC PZPR obejrzał również staromiejski rynek w Lesznie ze starannie wyremontowanymi zabawkowymi kamienicami. W czasie spaceru po rynku Edwarda Gierka serdecznie witali i pozdrawiali licznie tu zgromadzeni mieszkańcy miasta. (PAP)

VI Ogólnopolski Konkurs im. Jana Śpiewaka

(Inf. wł.) Już po raz szósty na świdwińskim Zamku spotykają się poeci. Zainicjowany w 1970 roku Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Jana Śpiewaka różni się od innych podobnych imprez w kraju swoim specyficznym charakterem — narzuca go regulamin przewidujący tylko jedną główną nagrodę a impreza finałowa konkursu jest tak skonstruowana, aby na równych prawach mogli w niej uczestniczyć ludzie pióra i publiczność. Laureat otrzymuje tytuł honorowego obywatela świdwińskiego Zamku, klucz od jego bram i przywilej dożgonnego korzystania ze wszystkich imprez kulturalnych odbywających się na tym Zamku. Zgodnie z postanowieniem organizatorów, dorobek artystyczny wszystkich laureatów jest eksponowany i popularyzowany w bibliotece im. Jana Śpiewaka a więc — „rozwój młodego twórcy nadal pozostaje pod symboliczną opieką życzliwego poety”.

Tych kilka słów przypomnienia o tradycjach i regulaminie świdwińskiej imprezy poetyckiej pozwoliliśmy sobie przytoczyć naszym Czytelnikom w przededniu rozpoczynającej się właśnie w Świdwinie imprezy finałowej VI Konkursu. Jego dotychczasowi laureaci to: An-

drzej Turczyński (1970 r.), Adam Ziemianin (1971 r.), Stanisław Gola (1972 r.), Zygmunt Flis (1973 r.) i Janusz Adam Kobierski (1974 r.). Ko mu przypadnie poetycki laur w tym roku — dowiemy się już jutro, jako że tym razem pierwszego dnia imprezy jury postanowiło ogłosić swój werdykt.

Poza tym w dniu jutrzejszym czeka gości świdwińskiego Zamku otwarcie wystawy grafiki Tadeusza Nuckowskiego ze Świdwina, występ Teatru Poezji „Kontrasty” z programem wg Jana Śpiewaka pt. „Mój ogród nie ma żadnej nazwy...” i Turniej Jednego Wiersza. W sobotę natomiast, w Sali Ryckerskiej, odbędzie się koncert kwartetu instrumentalnego PWMs z Poznania pod kierownictwem Nikosa Filakosa, Michała Sprusińskiego wygłosi referat nt. „Kierunki rozwoju współczesnej poezji polskiej”. Zaplanowana została na ten dzień także dyskusja z udziałem młodych poetów, członków konkursowego jury, krytyków literackich i zaproszonych gości. Ostatniego dnia (niedziela, 23 bm.) członkowie komisji konkursowej Oddziału ZLP spotkają się z uczestnikami VI Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego, (wmt)

P. JAROSZEWICZ

PRZYJĄŁ

FILATELISTÓW

W dniu 19 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację Zarządu Głównego Polskiego Związku Filatelistów, z okazji 25-lecia powstania i działalności tego związku z jego prezesem, Zbigniewem Zielińskim.

Delegacja zapoznała się z dorobkiem organizacji oraz przedstawiła zadania na najbliższy okres.

W spotkaniu uczestniczył minister łączności — Edward Kowalczyk.

(PAF)

Popiersie Lenina

dla sali obrad

VII Zjazdu PZPR

W znanym z rewolucyjnych tradycji dawnego „Czerwonego ZieleniaWskim”, obecnych Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego w Krakowie — trwają ostatnie prace nad odkuwaniem stalowej blasze 2-metrowego popiersia Lenina. Rzeźba ta będzie centralnym punktem dekoracji sali otwartej VII Zjazdu PZPR.

Rzeźba jest odkuwana przez krakowskich artystów — Wincentego Kućmę i Józefa Sękowskiego pracujących pod kierunkiem twórcy „warszawskiej Nike” — nowohuckiego pomnika L. nina — Mariana Koniecznego. Powstająca w Krakowie rzeźba jest artystyczną interpretacją pomnika wodnej Rewolucji Październikowej w Nowej Hucie. (PAP)

„KLASA

ROBOTNICZA

W „TWÓRCZOŚCI

POLSKICH

ARTYSTÓW”

Z okazji zbliżającego się VII Zjazdu PZPR w galerii sztuki Domu Wojska Polskiego w Warszawie — została 19 bm. wystawiona „Klasa robotnicza w twórczości polskich artystów grafików”.

Zgromadzono na niej prace ze zbiorów Muzeum Historii Polskiego Robotniczego.

Wystawa „Klasa robotnicza w twórczości polskich artystów grafików” jest jubileuszową 25. ekspozycją zorganizowaną w DWP.

„Rumunia — kraj turystyki i przyjaciół”

19 bm. w kuliarach „Przyjaźń” i „Młoda Gwardia” w Warszawie otwartą wystawę pt. „Rumunia — turystyki i przyjaciół” prezentującą przy pomocy kolorowych plasz możliwości uprawiania turystyki SRR.

Warszawska wystawa przygotowana wspólnie przez Ministerstwo Turystyki i GKKFiT czynna będzie przez 2 tygodnie a następnie udostępniona nie mieszkańcom Krakowa i Poznania.

Podobna wystawa walory turystyki Polski otwarta została w Bukareszcie.

(PAP)

„MODA POLSKA” NA KARNAWAŁ

Na zbliżający się sezon karnawałowy „Moda Polska” przygotowała już specjalny zestaw damskich kreacji wifkorowych odpowiednich na różne uroczyste okazje: na koncert, do opery, na przyjęcie w domu czy też na bal. Suknie i komplety wykonano z luk-

susowych tkanin — welurów, mory, szyfonu, krepy i błyszczących lureksów. Są też długie wizytowe soódnice oraz bluzki i żakiety tworzące elegancką całość a także efektowne chusty i szale z jedwabnej cienkiej trykotiny lub lureksu. Te dodatki mogą uczynić «yl-

wetkę modną nawet w czas, gdy nie ma nowej sukni. 40 wzorów nawałowych toalet Polską” powieli, różne wersje tkanin nych kolorach.

(PAP)

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na Wojewódzkiej Konferencji partii w Lesznie

NA WSTĘPIE pragnę przekazać wam, a za waszym pośrednictwem całej organizacji partyjnej i wszystkim ludziom pracy waszego województwa serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania od Komitetu Centralnego. Biura Politycznego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dobre Wyniki, jakie osiągniecie zwłaszcza w tak ważnej dziedzinie rolnictwa, wasze inicjatywy społeczne i produkcyjne stanowią cenny wkład w rozwój naszego kraju.

Przestudiowałem sę z u-
"agą referatowi tow. Kule
y i dyskusji. Znalazło w
iych wyraz pełne poparcie
a programu zawartego w
Wytocznych na VII Zjazd,
pa polityki Komitetu Gen-
ialnego. Chciałbym wam
•erdecznie, towarzysze, za to
Poparcie podziękować. Moc
**a więz, która łączy Komit-
et Centralny i całą partię
~ to ważne źródło naszej si-
iv.

Przebieg dzisiejszej konfe-
kcji świadczy również o
tym, że województwo wasze
powołane do życia niespełna
Pół roku temu okrzepło, że
organizacja partyjna jest już
^integrowana, że opracowa-
*a słuszny program dostosowa-
wany do nowych warunków
i nowych zadań oraz przy-
stąpiła do jego realizacji w
*Posób energiczny i konse-
sekwentny.

Podobnie przebiegła refor-
ma administracji w całym
*raju. Wszędzie, tak jak w
Naszym województwie, po-
myślnie zostały wykonane za-
oania produkcyjne, ognia
Partyjne i administracyjne
oziały bez zakłóceń, bez o-
*abiania tempa mimo trud-
Pości kadrowych, lokalowych
* organizacyjnych, które trze-
ba było pokonywać. Jest to
Poważne osiągnięcie aktywu
Partyjnego, rad narodowych
i administracji nowo utwo-
rzonych województw, zasłu-
Kojące na wysoką ocenę, na
Wysokie uznanie.

Przeprowadzenie reformy
^ sposób tak sprawny i w
pk krótkim czasie nie było
Py możliwe, gdyby nie sprzy-
Jający klimat społeczny, wy-
razający się wzrostem ak-
tywności mieszkańców re-
Sionów, w których powoła-
no nowe województwa, ich
Przekonaniem o celowości
dokonanych zmian, popar-
ciem dla działalności władz.
*wszystko to świadczy o sŁusz-
*osci tego doniosłego przed-
Uwzięcia.

Obecnie chodzi o to, aby
^ pełni zrealizować zasadni-
cze cele reformy, a w szcze-
^olności; doskonalić pracę
^ministracji, tworzyć bar-
^szej dogodne warunki roz-
t^yganja i zafatwiania
Paw obywateli, pogłębić i
^nocić demokrację socjali-
^yczną, podnieść rangę rad
^odowych, zbliżyć władze
do społeczeństwa.

^ tych właśnie dziedzi-
nach powinniśmy osiągnąć,
godnie z Wytocznymi na
^ Zjazd, zmiany o charak-
^erze jakościowym.

Niezmiernie ważną sprawą
r^t ukształtowanie nowych
ojowództw jako jednolitych
organizmów gospodarczych
o wyraźnie określonym
profilu dostosowanym
Potrzeb ogólnego rozwoju
kraju pod względem pro-
^cyjnym i pod względem
^wadu przestrzennego. Wo-
jewódzki plan społeczno-go-
^aar_cxy na lata 1976—1980
^Winien być po^porządko-
fafny re^lizacji tego dłu-
^owego założenia. Równie-
^nie trzeba* umacniać fun-
kcje koordynacyjną rad na-
wowych i wojewodów.
^ Podstawowym warunkiem

dalszego usprawnienia dzia-
łalności całej administracji
pozostaje nadal umacnianie
podstawowego ogniwa, jak-
im jest gmina.

Doskonalenie administra-
cji w ustroju socjalistycz-
nym nie sprowadza się do
lepszego funkcjonowania sa-
mych urzędów, choć i to
jest ważne. Obejmuje całok-
ształ działalności społecz-
no-gospodarczej, ze szczegó-
nym uwzględnieniem infra-
struktury w postaci sieci
handlowej i usługowej, pla-
cówek służby zdrowia, szkol-
nictwa, instytucji kultural-
nych, urzędów komunal-
nych, komunikacji — słow-
em wszystko to, co wpły-
wa na poziom zaspokojenia
wszechstronnych potrzeb oby-
wateli. Komitet Centralny i
rząd przeznaczać będą w
miarę możliwości coraz wię-
ksze środki na te cele, u-
względniając zwłaszcza sytu-
ację nowych województw.
Chcemy w najbliższych la-
tach wyposażyć każde woje-
wództwo w przynajmniej jed-
ną fabrykę domów, rozbudo-
wywać przemysł. Myślimy o
dalszym rozwinięciu poten-
cjału budownictwa, o zwięk-
szeniu produkcji urzą-
dzeń wodno-kanalizacyj-
nych, sprzętu komunikacji
miejskiej i łączności. Zamie-
rzenia te będziemy konsek-
wentnie realizować. Oczeku-
jemy, że towarzyszyć im bę-
dzie dalszy wzrost inicjaty-
wy i aktywności społecznej.
Postęp cywilizacyjny miast i
wsi nie może być bowiem o-
siągnięty bez szerokiego i
rosnącego współdziału ich
mieszkańców.

Rozwój inicjatywy społecz-
nej wymaga skutecznego
wspierania przez władze par-
tyjne i administracyjne prze-
łamywania biurokratycznych
barier, przewycięzania kon-
serwatywnych postaw. W
szerszym niż dotychczas stop-
niu winniśmy popularyzować
i wyróżniać moralnie dzia-
łalność jpoieczn kt)*v

PODSTAWĄ POLI-
TYKI naszej partii,
ważnym źródłem wiel-
kiego dorobku wła-
dzy ludowej Jest przyjęcie
założenia, że socjalistyczną
Polskę buduje cały naród,
partyjni i bezpartyjni wszyscy
obywatele niezależnie od
ich położenia socjalnego i
stosunku do religii, wszyscy
Polacy, których łączy umiło-
wanie kraju i akceptacja
socjalistycznej drogi rozwo-
ju. Partia jest siłą motorycz-
ną, przewodnią w tym ogół-
nie nonarodowym dziele. Jej
rola wyraża się przede
wszystkim w określaniu ce-
lów społeczno-gospodarczych,
w zaangażowaniu, ofiarności
i przodownictwie członków
partii na każdym odcinku ży-
cia. Partia nasza jest żywot-
nie zainteresowana w sku-
pieniu wokół celów i zadań
budownictwa socjalistycz-
nego całego społeczeństwa.
Dlatego powinniśmy zawsze
dbać o rozszerzanie pola dla
inicjatywy rad narodowych,
które są podstawowym ogni-
wem samorządu społecznego
oraz wszystkich form samo-
rządności społecznej, aby po-
głębiać w szerokich masach
poczucie współgospodarze-
nia krajem a w związku z
tym poczucie współodpowie-
dzialności za losy naszej
Ojczyzny i jej dalszy roz-
wój.

Wszelka działalność poli-
tyczna, ekonomiczna, organi-
zacyjna wymaga zawsze roz-
patrywania w kontekście ce-
lów społecznych, które prze-
świecają budownictwu soc-
jalistycznemu i które przy
jego pomocy powinny być
osiągnięte. Wymaga to szer-
rokiej konsultacji społecznej,
wymaga dyskusji przed pod-
jęciem decyzji, konfrontacji
opinii fachowców, specjali-

stów z o.pinią działaczy poli-
tycznych i społecznych, o-
pinii przedstawicieli władzy z
opinią obywateli, przedsta-
wicieli dyrekcji z przedstawie-
cielami żłogi. Ten tryb roz-
strzygania spraw stanowi
niezwykle ważny element
demokracji socjalistycznej.
Nie wolno go nigdy lekce-
ważyć, traktować jako zbęd-
ną formalność.

Styl działania i kierowa-
nia życiem partii i kraju
w oparciu o szeroką kon-
sultację społeczną, o opinię
ludzi pracy, przestrzeganie
zasad demokracji wewnątrz-
partyjnej i demokracji socja-
listycznej, kolektywne roz-
strzyganie ważnych proble-
mów związane jest nieroz-
walnie z linią polityczną przy-
jętą na VII i VIII Plenum
KC i rozwiniętą na VI Zjeź-
dzie partii. Będziemy, jak
dotychczas, przestrzegać
tych zasad w pracy Komit-
etu Centralnego i rządu,
będziemy konsekwentnie
wymagać ich przestrzegania
od wszystkich ogniw partyj-
nych, państwowych i gos-
podarczych.

MIJAJACE PIĘCIO-
LECIE było dla

was, tak jak dla
całego naszego naro-
du, okresem wyjątkowej pra-
cy, a zarazem wydatnej po-
rawy warunków życia. O-
bydwie te dziedziny są ści-
śle ze sobą związane. Ale
wszyscy chcemy żyć lepiej
lepiej mieszkać, w więk-
szym stopniu niż dotych-
czas, korzystać z dóbr ma-
terialnych i kulturalnych,
z dobrze zorganizowanego
wypoczynku. Dążenia te są
w pełni zrozumiałe. Aby je
spełnić, musimy wszyscy
dołożyć więcej wysiłku, po-
starać się, aby nasza wspól-
na praca była coraz lepiej
zorganizowana i wydajna,
przynosiła możliwie najlep-
sze efekty, aby jej jakość
była wyższa.

Mimo osiągnięć obecnego
pięciolecia, które przyczyni-
ły się wydatnie do zwiększe-
nia produkcji naszego rolni-
ctwa przeciętne wyniki, jak-
kie uzyskujemy nie dorów-
nują wynikom przodujących
pod tym względem krajów.
Kluczowym więc zadaniem
rolnictwa jest zwiększanie
wydajności gospodarstw naj-
lepiej i zdecydowana popra-
wa wyników gospodarstw
średnich. Jeśli idzie
o gospodarstwa złe pracu-
jące, to zależnie od przy-
czyn, trzeba albo okazać im
pomoc albo stwarzać warun-
ki sprzyjające przejęciu ich
ziemi przez użytkowników
gwarantujących lepsze jej
wykorzystanie. Aktyw par-
tyjny i gospodarczy wsi po-
winien otwarcie i szczerze
rozmawiać z rolnikami na
temat perspektyw ich gospo-
darstw.

Zapotrzebowanie na żywno-
ść na przestrzeni ostatnich
pięciu lat szybko wzrastało
i wszystko wskazuje, że ta
tendencja utrzyma się w la-
tach najbliższych. Poprawa
warunków życia naszego co-
raz liczniejszego narodu ma
dla partii rangę najwyższą.
Daliśmy temu wyraz w u-
chwatach XV Plenum Komit-
etu Centralnego. Dlatego
też z każdego hektara ziemi
uprawnej musimy osiągać
więcej zboża, więcej roślin
okopowych i pastewnych,
więcej warzyw i owoców,
więcej mięsa i mleka, a każ-
dy zatrudniony w rolnictwie
powinien produkować żywno-
ść dla większej liczby osób
niż obecnie. Osiągnięciu tych
celów służy polityka rolna,
którą prowadzi nasza par-
tia w sojuszu ze Zjednoczo-
nym Stronnictwem Ludo-
wym i którą realizuje kon-
sekwentnie nasze państwo
ludowe.

Problemy rozwoju rolni-
ctwa traktujemy w sposób
kompleksowy. W obecnym
pięcioleciu podjęliśmy wiele
przedsięwzięć mających na
celu pomoc dla rolników w
wypełnianiu przez nich odpo-
wiedzialnych zadań, popra-
wę warunków ich życia i
pracy.

Niektóre z tych przedsię-
wzięć dały już rezultaty,
inne owocować będą w naj-
bliższych miesiącach f la-
tach. Przynosić będą wzrost
produkcji rolnej, sprzyjać
podnoszeniu rangi zawodu
rolnika, dalszej poprawie
poziomu życia ludności wiej-
skiej. Możecie być przekon-
nani, że w miarę możliwości
będziemy nadal zwiększać
środki na pomoc dla rolni-
ctwa.

Pragnę jednak podkreślić,
że na wszechstronną pomoc
i opiekę państwa mogą li-
czyć przede wszystkim rol-
nicy dobrze wypełniający
swoje obowiązki wobec pań-
stwa i społeczeństwa. Ta-
kich rolników jest w na-
szym kraju ogromna więk-
szość. Jednocześnie będzie-
my energicznie zwalczać
wszelkie przejawy aspołecz-
nej postawy, niegospodarno-
ści, koniunkturalnego spe-
kulowania produktami rol-
nymi, złego użytkowania
ziemi.

OD WRZEŚNIA w za-
kładach pracy w
miastach i wsiach,
województwach oraz
w Wojsku Polskim odbywa-
ły się przedzjazdowe zebra-
nia i konferencje, rozwinęła
się szeroka dyskusja nad
zakresem naszych dokonań
i zamierzeniami na przys-
zość. Cechą charakterystycz-
ną tej dyskusji, czego przy-
kładem jest wasza konferen-
cja, był jej rzeczowy cha-
rakter, satysfakcja z do-
tychczasowych osiągnięć, ale
równocześnie twórczy kry-
tycyzm.

Była to dyskusja konkret-
na, nacechowana głęboką
troską o dobro kraju. Pot-
wierdziła ona słuszność o-
pracowanych przez Komitet
Centralny Wytocznych na
VII Zjazd, wolę ofiarnej
służby Ojczyźnie, kontynu-
owania linii politycznej, któ-

ra zrodziła się w trudnych
dniach grudniowych 1970 r.,
programu nakreślonego na
VII i VIII Plenum oraz na
VI Zjeździe.

Na początku obecnego ro-
ku zwróciliśmy się do załóg
zakładów pracy z apelem o
pełne wykonanie i przekro-
czenie zadań, o dalszy
wzrost produkcji i poprawę
jej jakości, o wyższą efek-
tywność gospodarowania. A-
pel ten został powszechnie
podjęty. Wielomiliardowe
efekty przedzjazdowych zo-
bowiązań, dodatkowa pro-
dukcja przeznaczona na za-
spokojenie potrzeb rynku
wewnętrznego i na eksport
— to najlepszy dowód po-
parcia klasy robotniczej, roi-
ników, inteligencji dla pro-
gramu i polityki partii.

Przywitamy więc VII Zjazd
dobrymi wynikami, w ko-
rzystnej atmosferze społecz-
no-politycznej. Partia do-
trzymała słowa, przekroczy-
liśmy wszystkie założenia
programu VI Zjazdu. Dro-
gą dynamicznego rozwoju
będziemy iść dalej. Jest to
nasza wielka powinność.
Tak musi być, bo tego oczek-
uje od nas naród polski.

Wasza Wojewódzka Kon-
ferencja Partyjna kończy
niezwykle owocny okres dys-
kusji nad Wytocznymi na
VII Zjazd. Kończy też wy-
bory delegatów na Zjazd.
Są to ludzie przodujący w
swoich zawodach, cieszący
się autorytetem i szacunkiem.

Do Zjazdu pozostało kilka
tygodni. Jestem przekonany,
że wykorzystacie je dla dal-
szego rozpoznania proble-
mów, możliwości i rezerw
socjalistycznego rozwoju.

Powinniśmy je wszyscy
wypełnić przede wszystkim
dobrą, owocną pracą, twor-
ząc możliwie najbardziej
korzystne warunki dla u-
chwiał, które podejmie 7.ia?d
a następnie dla ich wciele-
nia w życie.

Powinniśmy także już o-
becnie zadbać, aby w okre-
sie bezpośrednio DO Zjeździe
nie osłabiać tempa, a prze-
ciwnie — zapewnić przy-
śpieszenie rytmu, stałą po-
prawę efektów naszej współ-
nej pracy.

**Kronika
dnia**

Uznanie dla meliorantów

Załoga Zjednoczenia Bu-
downictwa Wodnego i Me-
lioracji w Kopalinie dopie-
ro w tych dniach obchodzi-
ła doroczny Dzień Budo-
wanych. Na spotkanie zor-
ganizowane z tej okazji
przybyli przedstawiciele
przedsiębiorstw zgrupowa-
nych w Zjednoczeniu i de-
legacje szkół objętych pa-
tronatem meliorantów.

Podczas spotkania naj-
bardziej zasłużeni pracow-
nicy melioracji udekorowani
zostali odznaczeniami pań-
stwowymi. Krzyżem Kawal-
erskim Orderu Odrodzenia
Polski został odznaczony na-
czelny dyrektor ZBWim —
Antoni Sawko. Złotymi
Krzyżami Zasługi udekorowa-
no: **W/jciecha Anczy-
kowskiego i Zdzisława Sta-
niewicza**. Srebrne Krzyże
Zasługi Otrzymało 3 pracow-
ników, a 1 Brązowy Krzyż
Zasług. Ponadto 14 osób
udekoiowano odznaczeniem
resortowym „Zasłużony Pra-
cownik Rolnictwa”. Przed-
stawicielem RPM w Sław-
nie i „Wodrol” w Koszali-
nie wręczono dyplomy uzna-
nia za bardzo dobre wyniki
we współzawodnictwie pra-
cy.

Symposium naukowe

Wczoraj w Koszalinie odby-
ło się symposium naukowe
poświęcone 10 leciu działal-
ności Koszalińskiego Ośrodka
Naukowo-Badawczego. W sym-
posium udział wzięli przed-
stawiciele władz politycznych
i administracyjnych wojewódz-
tw koszalińskieo z I sekre-
tarem KW PZPR, Władysta-
wem Kozdrą.

Podczas symposium odbyła
się uroczystość wręczenia na-
ręce dyrektora KONB, doc.
dra Eugeniusza Zdrojewskiego
zbiorowej odznaki honorowej
„Za zasługi w rozwoju woj.
koszalińskiego”, przyznanej tej
zasłużonej placówce, Odznaki
indywidualne otrzymało 6 osób.
(jap)

Ze sportu

Bułgaria — Polska 1:0

Tylko jednej minuty za-
brakło młodzieżowej repre-
zentacji polskich piłkarzy
do awansu do ćwierćfinału
Mistrzostw Europy. **Polacy
w Haskowie przegrali z Buł-
garami 0:1, a bramkę dla
zwycięzców strzelił w 89
minucie meczu — Jordanow.**
Przypomnijmy, że nawet re-
mis dawał awans naszej re-
prezentacji. W tej sytuacji
do ćwierćfinału zakwalifiko-
wała się Bułgaria.

Ośmiotysięczna widownia
obserwowała dobre spotka-
nie, w którym stroną prze-
ważającą byli Polacy. W
drugiej połowie **Kusto, Bo-
niek i Sybis** mogli zdobyć
bramkę. Strzał Sybisa trafił
w słupek.

Pod koniec spotkanie pro-
wadzone było w nerwowej
atmosferze. Sędzia turecki,
**p. Cebe, musiał aż 7 (!) ra-
zy używać kartek**. Czerwo-
ną kartkę otrzymał w 89
min. **Bonew**. Złote nato-
miast **Jordanow, Kolew i
Bonew** (Bułgaria) oraz Pola-
cy — **Hnatow, Pawłowski i
Erlich**.

W VIII grupie elimina-
cyjnej ME RFN wygrała na
własnym boisku z Bułgarią
1:0. Do awansu wystarczy
piłkarzom RFN nawet re-
mis z Maltą, na własnym
boisku.



Oto okazy dorszy, złowionych w ostatnim rejsie kutra
„TJst-4”, którego załoga pobiła rekord Bałtyku w rocz-
nym odłowieniu ryb.

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

flek na Wiljaid

PRZED WSZYSTKIM POMAGAĆ...



Pół swojego życia pracował w aparacie partyjnym. Edukację ideową rozpoczął w Komunistycznej Partii Polski, a ożywiona działalność już po wyzwoleniu, w czterdziestym piątym, kiedy został I sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR w województwie warszawskim, a później w olsztyńskim. Był to okres szczególnie, kiedy do takich jak on — zdarzało się, że i strzelano z zęba, kiedy każdy dzień przynosił trudności, zdawało się nie do przezwyciężenia, kiedy pracowało się od świtu do nocy, by jutro mogło być lepsze.

Pamięta, jak pierwsze doświadczenia pracy partyjnej wymieniał z towarzyszami w sali warszawskiej Romy na I Zjeździe Polskiej Partii Robotniczej. Był także delegatem na Kongres Zjednoczeniowy, by później pra-

cować jako instruktor w Wydziale Organizacyjnym Komitetu Centralnego PZPR. Był stale w rozjazdach, obsługiwał zebrania i wiece.

Pracę w Komitecie Wojewódzkim partii w Koszalinie rozpoczął latem 1952 roku, na stanowisku kierownika Wydziału Rolnego.

— Powiedziano mi wówczas: „dacie sobie radę, towarzyszu Błazejewski”. Nie było w zwyczaju, aby odmawiać wykonania poleceń partii.

Towarzysz Błazejewski wspomina ludzi szczególnie ofiarnie pracujących w tamtych latach, porównuje dzisiejsze osiągnięcia koszalińskiego rolnictwa; warunki bytowe i socjalne robotników rolnych; dzisiejszą wieś czystą i gospodarną. Konkluzja jest jedna: Warto było dożyć dnia dzisiejszego i pomyśleć, że w tym, czym dziś się szczeniemy, jest także część naszej pracy.

W dwa lata po przyjeździe do Koszalina, towarzyszu Pawłowi Błazejewskiemu powierzono funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej.

— A była to funkcja szczególnie odpowiedzialna, bo każda sprawa, jaką rozpatrywaliśmy w naszym zespole, wymagała określonej opinii, decyzji. I nie mogło być mowy, aby zaważała czyjkolwiek prywatna sugestia, czyżby sąd małostkowy. Musieliśmy zawsze pamiętać, że formułujemy wnioski w imieniu instancji partyjnej.

Towarzysz Błazejewski — kierując przez dwadzieścia jeden lat pracą Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Koszalinie — stykał się w tym czasie i z bardzo osobistymi ludzkimi sprawami i z takimi, które

miały szersze, społeczne znaczenie, a ich aspekt ideowy i wychowawczy w pracy partyjnej był niemały.

— Przede wszystkim trzeba było zawsze pamiętać, że każda sprawa dotyczy człowieka, a człowiekowi nie przedmiot. Skrzywdzić pochopną decyzją łatwo, a warto zrobić wszystko, aby pomóc, niekiedy i wyprostować człowieka. Zależy nam przecież aby członkowie partii godni, byli miana przodujących w społeczeństwie. Dlatego uchwały naszej Komisji przedkładałmy często na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych pozostawialiśmy niekiedy ostateczną decyzję członkom partii, aby działać wychowawczo i aby towarzysze mogli mieć do nas zaufanie.

Zaufanie, to także sprawa autorytetu partii w każdym środowisku. Budowaniu takiej atmosfery służyła praca towarzysza Błazejewskiego. I wówczas, kiedy Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w Koszalinie analizowała podział funduszu zakładowego w ponad dwustu zakładach pracy, sprawdzając ilu członków partii i z jakich przyczyn nie otrzymało „trzynastki” i wówczas, gdy badano warunki socjalne pracowników pegeerów, czy należytego zabezpieczenia maszyn rolniczych, lub przyczyn skreślenia i wykluczenia robotników i chłopów z partii.

Z kolejnym mandatem, tym razem na VII Zjazd partii, pojedzie do Warszawy towarzysz Paweł Błazejewski. Właśnie mandat delegata jest dla niego wyrazem uznania wojewódzkiej organizacji partyjnej. Znać dla niego wiele, bo sam mógłby o sobie powiedzieć — trawestując znaną maksymę — nic co w partii, nie jest mi obce.

(U.S.)

ELIMINACJE DO TELETURNIEJU

Telewizja Polska organizuje teleturniej pt. „Bitw” morską, obejmujący szeroko pojętą tematykę morską. Eliminacje do teleturnieju odbędą się w Koszalinie 23 listopada br., o godz. 17, w Szkole Podstawowej nr 8 przy alei Zawadzkiego oraz w Słupsku, 24 listopada br., o godzinie 17, w Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego, ul. Findera 3.

W teleturnieju będą brać udział trzyosobowe drużyny rodzinne, reprezentujące co najmniej dwa pokolenia. Organizatorzy zapraszają do eliminacji ewentualnych kapitanów drużyn. Uczestnicy eliminacji proszeni są o wzięcie ze sobą przyborów do pisania.

NOWA WYTWÓRNIA PEPSI-COLI

18 bm. otwarto w Łodzi nową wytwórnię pepsy-coli. Przewidziany w planie 14-miesięczny cykl budowy skrócono do dziewięciu miesięcy. Podjęcie produkcji już w czasie trwania prac budowlanych — montażowych pozwoliło na osiągnięcie już w chwili otwarcia wytwórni jej pełnych zdolności produkcyjnych.

(PAP)

REPORTERSKI ZWIAD „GŁOSU”

JAK PRZYGOTOWANI SĄ DO ZIMY?

Ubiegłoroczna zima nie dała się we znaki budowlanym. Tegoroczna zapowiada się jako groźna, ale nie można przecież uzależniać postępu robót na budowach od kaprysów aury. Dlatego trzeba pomyśleć o przygotowaniu placów budowy, obiektów, w których praca może okazać się nętniejszą. Należy również poprawić warunki socjalne. Jak więc przedstawia się przedzimowa sytuacja na niektórych budowach i w przedsiębiorstwach w województwach łódzkim i koszalińskim?

Na trasie naszego reporterskiego zwiadu — duży poligon budowlany, na którym po Jawiły się pierwsze obiekty wielomiliardowej inwestycji. Tu rozbudowuje się Stocznia „Ustka”. Plac budowy nie robi dobrego wrażenia; niemal wszędzie widoczne są o-

znaki braku gospodarskiej reiki; nieporządek walający się śmieci. Teren budowy jest nie oświetlony. Jest za to linia wysokiego napięcia (kabel) prowizorycznie zawieszona na słupach i częściowo położona wprost na ziemi. Budowlani powiadają, że dni są coraz krótsze, często pracują o zmierzchu i wtedy zmuszeni są przyświecać sobie reflektorami samochodu lub koparki. Skarżąc się, że w ciemnościach nietrudno skreślić nogę lub spaść do wykopu. Front robót znajduje się w rozsypce. Widać to po obecnym stanie niedawno wzniesionych hal. Aż prosi się, żeby obiekty te jak najszybciej oszklić i umożliwić dalsze prace wewnątrz. Oszkiono wprawdzie świetliki na dachu i część bocznej ściany pierwszej hali, ale dalsza praca przy skłenieniu prze-

W TEATRZE

Się kochamy

Początku sezonu teatralnego oczekujemy zawsze ze szczególnym zainteresowaniem. Co przyniesie? Jakie sztuki, kto je będzie reżyserował? Kto przygotuje oprawę scenograficzną i — przede wszystkim — jakich aktorów będziemy okłaskiwać? Wybór sztuki na otwarcie nowego roku w każdym teatrze jest przedmiotem szczególnych dyskusji. Nie jest to przecież bagatelne, jaką wizytówką teatr przedłoży publiczności, jak się zaprezentuje u progu kolejnego sezonu.

W Bałtyckim Teatrze Dramatycznym obejrzelismy właśnie sztukę Murrya Schisgala „Się kochamy”, w reżyserii Jarosława Kuszewskiego i monumentalnej scenografii Janusza Tartyły, z muzyką Kazimierza Rozbickiego. Spektakl oglądałam z mieszanymi uczuciami, zawiędzona wyborem pozycji na inaugurację sezonu, przywykliśmy bowiem do prezentacji w tym okresie dzieł ważkich, znaczących w literaturze dramatycznej, które w sposób zasadniczy wpływają na oblicze repertuaru każdej sceny.

Sztukę Schisgala grają nasze teatry, kierując się słusznym założeniem, że oddech należy się i aktorom, i publiczności, pomiędzy realizacją repertuaru dużej klasy, kiedy większość zespołu jest zajęta, a trójka aktorów może zgrabnie wypełnić lukę i zabawić trochę publiczność perypetiami małżeńskim trójkątem. Piszę „zabawić”, bo trudno byłoby mi analizować jej akcję w innym aspekcie.

Spektakl rozpoczyna się jak wielki dramat. Bohater chce popełnić samobójstwo. Dramatyczne pauzy, napięcie wzrasta, wszystko przebiega jak należy. Później cała sprawa zostaje przez autora doskonale rozładowana. Ale reżyser stara się — szczególnie pierwszą część sztuki — prowadzić zbyt serio, w tonie autentycznych dramatów osobistych, na które nie staje materii w samej sztuce. I chyba ten nie trafiony ton spektaklu przeszkadza najbardziej.

Oto scena „licytacji”, który z bohaterów przeżył trudniejsze dzieciństwo. To licytowanie powinno rzeczywiście być prowadzone serio, ale tak, aby jednak wzbudzało śmiech widzów. Tymczasem publicz-

ność ożywia się dopiero na wymierzony & siedzenie kopniak. Ten kopniak rzeczywiście jest tutaj na miejscu, ale powinien on pointować całą scenę, nie tylko ją rozładowywać.

Te zarzuty należy postawić reżyserowi przedstawienia, który je zanadto celebrował. Długo, nadmierne pauzy, nadaję spektaklowi inny — niżby się należało spodziewać — rytm. Trójka aktorów — Małgorzata Szudarska, Jerzy Janeczka i Henryk Tomczyk — wykazują maksymalną sprawną. Widać popracowali solidnie nad przygotowaniem przedstawienia. Gejrych piosenka, ba, ćwiczenia akrobatyczne, wypracowane znakomicie. Małgorzata Szudarska, która gra w tym spektaklu Ellen Manville, znamy z poprzednich sezonów, podobnie jak Jerzego Janeczka (Harry Berlin). Po raz pierwszy prezentuje się koszalińskiej i słupskiej publiczności ci Henryk Tomczyk (Milt Manville). W tym przedstawieniu jest godnym partnerem naszych czołowych aktorów.

Druga część przedstawienia jest dziełem zwartą, uwieńczoną doskonałą kowką. Szkoda jedynie, że ta latarnia nabrzuje jest uprzednio wielokrotnie grana i ucieczka Janeczka przed psę straciła nieco na atrakcji. W ogóle żałuję, że to przedstawienie powinno być grane w komedii, z całym rozmachem, jak przystało na komedię bulwarową. Tekst tego wyrażnie zmierz, natomiast taki tylko w nieznacznym stopniu.

Przedstawienie otrzymało aż nazbyt monumentalną, godną dramatu oprawę scenograficzną Janusza Tartyły. Dobry zryk opracował Kazimierz Rozbicki.

Jadwiga Słipińska

Bałtycki Teatr Dramatyczny Koszalin-Słupsk: Murray Schisgal „Się kochamy”. Przekład Adama Tama, reżyseria Jarosława Kuszewskiego, scenografia Janusza Tartyły, muzyka Kazimierza Rozbickiego, układy choreograficzne Anieli Łamitudy, konsultacje akrobatyczne Kazimierza Kołodziejskiego. Pierwsza premiera sezonu 1975/76.



„Winiary” czyli Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych są znanymi producentami niezwykle popularnych i niezbędnych w gospodarstwie domowym przysmaków w proszku, octów, majonezów, makaronów. Osoby nie nowości zakładów konserwy — wieprzowina wołowa po bolońsku, Potet kanapkowy i myśliwskie oraz majonez dekoracyjny, sprzedawany w 13-gramowych torebkach. W bieżącym roku „Winiary” dostarczyły na rynek 40 tys. ton różnych robów. Na VII Zjazd Państwa dadzą dodatkowo na 000 produktów za 200 mln zł.

Na zdjęciu: świetne przeprawy w estetycznych słojach zdobyły popularność w całej Polsce.

CAF-Zbierne

biega niemrawo, bo szklarz... przeniósł się na inną budowę.

Głównym wykonawcą uesteckiej inwestycji jest Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Obecnie pracuje w Uście około 50 robotników. Ich warunki socjalne na placu budowy są nie do pozazdroszczenia. Pomieszczenia socjalne, a więc szatnie, jadalnie, umywalnia, mieszczą się w ciasnych, obskurnych barakach. Pożywienie regeneracyjne dostarczane są na budowę z dużym opóźnieniem, budowlani spożywają je najczęściej pod gołym niebem, zasiadając na żelbetonowych płytach. Poza tym nie wszyscy pracownicy są zaopatrzeni w zimową odzież ochronną, ciepłe nakrycia głowy. Nikt nie nosi na budowie ochronnego kasku.

W biurze kierownika budowy, Walentego Aleksandrowicza, ukryto za szafą pokazywane rozmiarów tablicę, informującą o tym, że załoga KPBP bierze udział w konkursie na najlepszą budowę. Stuszenie. Najwyższy jednak czas, żeby wreszcie zatroszczyć się o plac budowy i pracujących tu ludzi.

— Przystąpiono do oświetlania placu budowy, ale podwykonawca ma sporo kłopotów natury technicznej — informuje kierownik budowy. — Wkrótce zamierzamy przenieść dotychczasowe pomieszczenia socjalne do dwóch nowo wybudowanych baraków. Mamy również ogromne trudności

w zdobyciu elektrycznych pieców akcyjnych do ogrzewania pomieszczeń baraków. Nie wiem, czy w nowych pomieszczeniach będzie ciepło.

Obiekty Fabryki Cukrów „Pomorz” wzniesione na Słupskim Zatorze Koszalińskim Przedsiębiorstwie. Ta sama firma, co w Uście, ale kierownictwo budowy „Pomorza” zatroszczyło się o organizację warunków pracy w zimie. Należy zadbać o stworzenie frontu robót, przygotowuje zasady wszystkie obiekty do prowadzenia prac we wnętrzu. Kierownik budowy Zimierz Gacek informuje, że obecnie w nowo budowanych obiektach przemysłowych trwają prace instalacyjne, posadzkarskie, malarskie, tynkarskie. Tego typu starczy na całą zimę. Ponadto podwykonawca, Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego w Koszalinie stara się, żeby jak najszybciej doprowadzić do obiektów ogrzewczą. Na wypadek wystąpienia nieprzewidywanych robót na zewnątrz, silnego mrozu — plac budowy zaopatrzyć w opał, koksowniki, maty słomiane, niące przed zimnem oraz w chłochy, nia, zapobiegając zamarzaniu masy nowej. Budowlani dysponują także trawami do podgrzewania wody i kruszywa w węzle betonarskim. Problem jest z zaopatrzeniem w kruszywo, którego stawy wystarczają na bieżące potrzeby okresie mrozów kruszywo przed użyciem

NIE TYLKO SADZENIAKI

Rozmowa z dyrektorem Stacji Hodowli Roślin
W Rędzikowie, mgr. inż. MICHAŁEM DUSZKIEWICZEM

Wiele ostatnio mówi się o Rędzikowie, jako przedsiębiorstwie wykazującym nieprzeciętną dynamikę wzrostu produkcji rolnej. Wystarczy wspomnieć, że w ciągu zaledwie dwóch lat Produkcja towarowa netto wzrosła tu * 13,6 mln do 28,1 miliona złotych, a *rtę niemal o sto procent. W ocenie Waszej pracy podkreśla się nie tylko to, czego już dokonaliście, ale i to, co ferobie zamierzacie. A przecież ów skok Produkcyjny dokonał się w kilku latach...

— Mogę mówić rzeczywiście tylko o Ostatnim okresie. Kieruję bowiem tym Przedsiębiorstwem dopiero od trzech lat. Stacja Płodowli Poślin została utworzona w 1969 roku na bazie państwowego gospodarstwa rolnego. Wów *35 to zmieniły się w gospodarstwie zadania i kierunki produkcji, Preferu 3a one produkcję roślinną. Specjalnością Rędzikowa jest uprawa ziemniaków-sadzeniaków. Zajmują one 12 procent w strukturze upraw, to znaczy 270 hektarów. To dużo, zważyw *2y,ie celem naszym jest nie ilość, a przede wszystkim jakość płodów. Mam *y już niemałe osiągnięcia. W ostatnich latach zwiększyliśmy wydajność ze 174 do 215 kwintali ziemniaków z *hektara. Samych sadzeniaków uzyskujemy i każdego hektara po 160 q, dwukrotnie więcej, niż przed trzema laty.

— Ziemniak nie cieszy się wśród Producentów opinią rośliny łatwej w Wprawie. Wymaga troski na wszystkich etapach wzrostu i do niedawna Jero unrawa należała do najbardziej Pracochłonnnych. Obecnie, gdy dysponu Jemy już w Polsce sprzętem usprawniającym sadzenie i zbiór ziemniaka, Jest na pewno łatwiej...

— Niezwykle jest tak. Uważam, że fiadal nie mamy w kraju dobrych ma *zyn do sadzenia i precyzyjnych sortowników. Pewnie to szokujące, co po *u-em, ale w naszym przedsiębiorstwie ^adal większość ziemniaków sadzimy Ocznie. Uprawiamy gatunki wyższego

stopnia, dające gwarancję lepszej zdrowotności. Dlatego uważamy, że warto im poświęcić więcej pracy. Uzyskujemy za nie prawie 40 procent wpływów z całej produkcji roślinnej. Jeśli się na ziemniakach zarabia rocznie 10 milionów złotych, warto koło tego interesu pochodzić. Stwierdziliśmy, że na plantacjach sadzonych sadzarkami uzyskujemy znacznie niższe plony. Przy uprawach, ręcznych sadzimy w rzędach gęściej i stosujemy materiał podkiełkowany. Dzięki temu właśnie przy nie zmienionym od kilku lat nawożeniu, wynoszącym 320 kg na ha NPK, zwiększyliśmy niemal dwukrotnie wydajność. Zresztą, powiedło nam się nie tylko z ziemniakami. Plony zbóż wzrosły w tym okresie o 10 q z ha. Zawdzięczamy je należytemu dobowi odmian i odpowiedniej agrotechnice. To zasługa naszej kadry inżynierjno-technicznej. Ostatnio przybyło do naszej Stacji wielu ludzi z wyższym i średnim przygotowaniem zawo dowym.

— Sądziwo duzego ośrodka miejskiego, jakim jest Słupsk pomaga, czy przeszkadza w kompletowaniu załóg?

— Różnie. Oglądamy się na miasto, gdy szukamy fachowców. Ale bywa też ono poważnym konkurentem przy werbunku rąk do pracy. W przemyśle można przecież dobrze zarobić, a dojazd do pracy w mieście tnie nastęrcza w Rędzikowie żadnych trudności. Tym czasem przy takiej technologii prod"ukcji ziemniaka, o jakiej mówiłem, potrzebujemy więcej pracowników niż inni. Bywały kłopoty z werbunkiem, ale skończyły się, gdy dwa lata temu załoga nasza wypracowała wysoki fundusz premiowy. Wrócili nawet ci, którzy przedtem skusili dobr® zaróbkę w mieście. Nic dziwnego. W ostatnim roku fundusz premiowy osiągnął sześć milionów złotych do podziału między 270 pracowników. Zachęcamy ludzi ni« tylko dobrymi zarobkami. Rozpoczęliśmy poważne inwestycje mieszkaniowe. Były to, niestety, spr

Wy tamiedbane 63 wielu lai Budujemy terai mieszkania dla trzydziestu sześciu rodzin. Planujemy osiedle, skła dające się z sześciu dwunastorodzinnych bloków i sześciu domków typu szwedzkiego. Mamy już dokumentację na przedszkole, dom socjalny i stołów, kę. Zamierzamy budować własne sklepy. Słowem, chcemy stworzyć w Rędzikowie bazę mieszkaniową dla pracowników z wszystkich podległych nam zakładów.

— Oczywiście Jest współzależność pomiędzy produkcją roślinną a zwierzęcą i chociaż u Was roślinna stawiana Jest na pierwszym planie, niemniej nikt Was nie zwolni z odpowiedzialności za prawidłowy rozwój hodowli...

— Rozwój hodowli wiąże się ściśle ze wzrostem produkcji roślinnej. Chodzi chociażby o zagospodarowanie odpadów rolniczych, o wykorzystanie pasz niezbędnych w strukturze zasiewów, Mamy i tu spore efekty. W ciągu dwóch lat uzyskaliśmy średnio w roku o 700 litrów mleka więcej, od każdej krowy. Zwiększyliśmy sprzedaż mięsa wołowego z 1.600 do 2.600 q. A co najważniejsze, bez kosztownych inwestycji budowlanych. O sto procent zwiększyliśmy, też bez inwestycji, odstawy mięsa wieprzowego. Z satysfakcją stwierdzani, że dzięki wykorzystaniu rezerw, zarówno w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej, wypracowujemy obecnie nie dwa miliony, a tak było przed trzema laty, lecz, prawie dziewięć milionów złotych zysku.

— A jakie plany ma Stacja na najbliższe lata? O programie socjalnym już słyszeliśmy. Co zatem nowego w produkcji?

— Inwestycje, inwestycje, inwestycje. Stara baza powoli się wykrusza. Przystępujemy do budowy obory na 500 stanowisk i fermowej wypalalni cieląt. Usprawnienia w hodowli sprzyjać będą z kolei dalszej intensyfikacji produkcji roślinnej. Przymierzamy się właśnie do budowy nowoczesnego typu przechowalni ziemniaków i sortowni. Dla linii technologicznej przygotowywana jest aktualnie dokumentacja. Kompletujemy również maszyny rolnicze usprawniające pracę i podnoszące wydajność. Jeszcze dwa lata temu zboża zbieraliśmy wistulami. Tefaz mamy 8 bizonów i 9 przyczep samobieżających do słomy. Wzbogaciliśmy się także o 7 kombajnów ziemniaczanych. Systematycznie będziemy powiększać park maszynowy. Chcemy produkować dużo i nowocześnie. Mamy gwarancję, że w ślad za tym będzie nam się w Rędzikowie żyło coraz lepiej.

— Życzymy tego załodze Stacji. Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: J. KRUK

OGRODNICZA OFENSYWA „LASU”

- PLANTACJE BORÓWKI WYSOKIEJ
- WIELKI SAD POD SŁAWNEM
- BLOKI UPRAWOWE WOKÓŁ MIAST

(Inf. wł.) W ostatnich tygodniach powstała na Środok *wym Wybrzeżu pierwsza towarowa plantacja nowej w naszym kraju rośliny jagodowej — borówki wysokiej Plantację, o obszarze około 5 ha, założyło w okolicach Białogardu, Koszalińskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las”. Na wiosnę przyszłego roku plantacja będzie powięk szona do 17 ha, zaś w następnych latach stopniowo do ponad 100 ha. Fotrzebną na początek liczbę sadzonek zakupiono w RFN i w USA.

Ojczyzną borówki wysokiej jest Ameryka Północna, gdzie roślinę tę zwą niebieską jagodą — blueberry. Borówka fyysoka jest daleką krewną dziko rosnącej w naszych lasach borówki czarnej, przewyższa ją jednak walorami. Krzewy borówki wysokiej osiągają wysokość ponad dwóch metrów, z krzewu zbiera się do kilkunastu kg niebieskiej barwy jagód wielkości dużej wiśni, bogatych w witaminy, o bardzo miłym zapachu, bardzo smacznych i o wyjątkowej słodyczy. Owoce dojrzewają w połowi? lata, kiedy nie ma innych jagodowych owoców na rynku. Jagody borówki wysokiej wyróżniają się wyjątkową odpornością na trudy transportu i odznaczają się wielką przydatnością do zamrażalnictwa. Borówka wysoka, w przeciwieństwie do innych owoców — zachowuje po rozmrożeniu świeżość niemal taką samą jak po zerwaniu z krzaka. Słowem, nowy owoc — marzenie.

W USA plantacje borówki wysokiej zajmują ponad 15 tys. ha, a roczna, wartość zbioru owoców szacowana jest na ponad 20 mln dolarów. W ostatnich latach znacznie wzrósł obszar uprawy blueberry w Europie zachodniej. Roślina ta, jak wykazały doświadczenia, dobrze aklimatyzuje się pod polskim niebem. Udaje się na gorszych glebach, V i VI klasy, na piaskach przemieszanych z torfem o bardzo wysokim stopniu zakwaszenia i stosunkowo wysokim poziomie wód gruntowych. Dlatego na polu, przygotowanym pod plantację, z reguły konieczna jest, budowa odpowiedniego systemu nawadniania. Na zadbanym utrzymanym w wysokiej kulturze, silnie wapnowanych glebach w ogródkach -działkowych borówka wysoka nie będzie rosła...

Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Koszalinie rozwija swą ogrodniczą ofensywę w wielu kierunkach. Przejęto ono już ponad 100 ha gruntów PFZ we wsi Sławsko pod Sławnem, gdzie zamierza założyć sad złożony i wiśni, czereśni i śliw. Już buduje się osrodenie i uprawia glebę. W przyszłym roku, jeśli tylko CNOS dostarczy zamówione sadzonki drzew, zasadzi się 50—60 ha sadu, zaś w roku 1977 pozostały obszar...

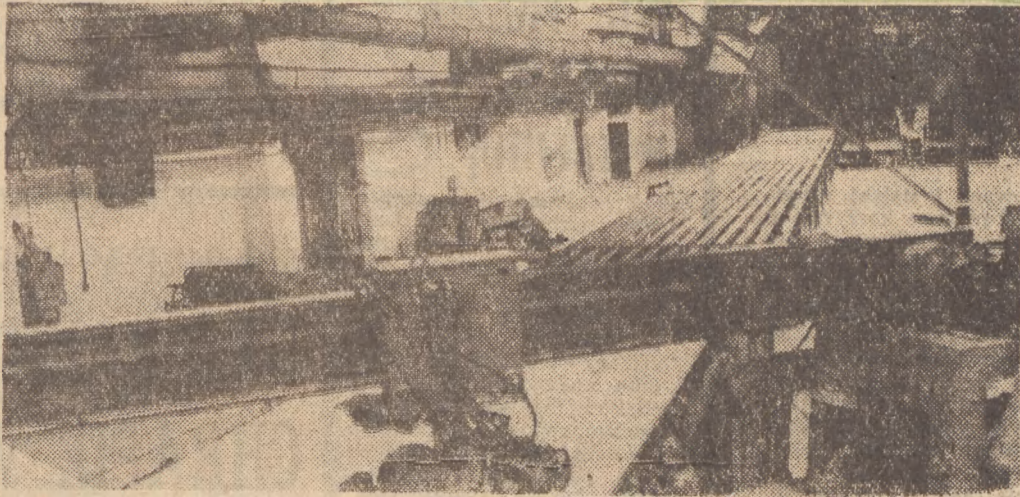
Ponadto „Las”, za przykładem Chłodni Składowej w Koszalinie zakłada zblokowane plantacje truskawek, czarnych i czerwonych porzeczek oraz agrestu wokół miast. Pierwsza zblokowana plantacja truskawek, o powierzchni 22 ha, w przyszłym roku powstanie w Szczecinku. Ziemię już przejęto, przeprowadza się na niej niezbędne zabiegi agrotechniczne, Truskawki będzie się sadzić w sierpniu i wrześniu w przyszłym roku. Uprawiona ziemia, będzie podzielona na 0,25—0,5-hektarowe działki i przekazana chętnym mieszkańcom Szczecinka.

Do roku 1980 „Las” w Koszalinie planuje założyć własne sady, oraz zblokowane plantacje krzewów jagodowych w województwach słupskim i koszalińskim na łącznym obszarze około 500 ha. Jest to niezbędne w celu zabezpieczenia dostaw surowca dla dużych przetwórn i zamrażalni owoców, które budowane są w Szczecinku i Bytowie, (J. I.)

Transportu Leśnego w Połczynie Zdroju okres intensywnych prac — zrywka i wywóz drewna z lasu. Pracownicy pobrali z mową odzież i obuwie. Na zrębach przygotowano ogrzewane schrony. Nadleśnictwa zaopatrzyły- sę w zupy w puszkach. Rozwiązano sprawę wyżywienia dla 75 osób — kierowców, pomocników i ładowaczy. Otrzy mali oni w zakładzie bony żywnościowe wartości 7 złotych. Za ten bon, okazany w każdej restauracji czy gospodzie województwa, otrzymują bez wyczekiwania gorącą zupę. Transportowcy bardzo sobie chwalą ten sposób rozgrzania się na trasie.

Wnioski, jakie nasuwają się po odbyciu rekonesansu po placach budowy i w przed siębiorstwach składają raczej do umiarkowanego optymizmu. Nie wszędzie jeszcze zadbano o odpowiedni sprzęt, odzież, doprowadzenie, ogrzewania do pomieszczeń, w których zamierza się pracować zimą. Inny mankament — hiepunktualne dostarcza nie posiłków regeneracyjnych na place budowy. Pracownicy powinni być zorientowani, kiedy mają przerwę śniadaniową. W, Ustce na przykład o tym nie wiedzą.

M. WRONOWSKA
L. WOJTKIEWICZ



Mowo wzniesione Zakłady *yt Wiórowych w Karlinie Sa w pełni zautomatyzowane. W obszernych balach fabrycznych nie ma ludzi, albowiem mechaniczne taśmy Produkcyjne sterowane są Przez nich zdalnie w roz-Cielni automatycznej.

Na zdjęciu: Jedno z taśm P'yt piśniovych zdalnie sterowana w rozdzielni automa-tycznej, (hz)

Fol, Jerzy Potan

Należy podgrzać. Trzeba zatem zgromadzić Większe ilości tego materiału, żeby z powodu podgrzewania nie nastąpiło opóźnie -ie tempa prac.

Jeśli chodzi o warunki socjalne na budo -ie „Fomorzanek”, to oby wszędzie były ^kie jak tu. Są szatnie, suszarnia odzieży ^Taz z magazynem na odzież zastępczą ^taz pokój śniadań. Serwowane są również Posiłki regeneracyjne, które przyrządza karczma „Pod Kluką”, według receptur o-Pacowanych przez Instytut Żywnienia i żywności. Posiłki dostarcza się na bud-o -e o określonym czasie i z tego powodu -ie ma przerw w pracy, które zdarzają się ^a usteckim placu budowy.

Plac budowy osiedla mieszkaniowego Za *orze-Południe Budowlani z SPB realizują @lejne fazy budowy. W zimie będzie tutaj Prowadzony montaż dwóch budynków miesz palnych oraz prace wykończeniowe w o-@lekcie przeznaczonym na pawilon handlowy i biura Wojewódzkiej Spółdzielni Miesz ^aniow^j — dowiaduje się od zastępcy kie r^Wnika budowy Ryszarda Janika. Węzeł ketoniarski zaopatrzoneo w nagrzewnice i ^i^od'ki chemiczne, zapobiegające zamarza-niu komponentów betonu. Warunki socjal-ne na budowie Zatorze-Południe są takie, Oskich należałoby życzyć innym.

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo -Udowlane w Białogardzie prowadzi dwie -Udowy „pod gołym niebem” — remont po

łączony z modernizacją budynku przy ul. Bieruta 1—2 oraz nową przychodnię dla „Unitry-Eltry”. Na budowach ustawiono aluminiowe pakamery, ogrzewane piecami akumulacyjnymi. Znajdują się w nich szatnie i jadalnie. Dowozi się regularnie gorące zupy. Wydano pracownikom ocieplaną odzież i obuwie. Przy ul. Bieruta budynek jest oszklony, ale jeszcze nie ogrzewany. Przygotowano więc koksowniki, trzy dmuchawy ciepłego powietrza. Betoniarci są pod wiatami, kruszywo zabezpieczone, na wszelki wypadek jest chlorek wapnia i kotły do podgrzewania wody.

W białogardzkim Zakładzie nr 1 Zakładów Stolarski Budowlanej „Stolbut” w Sepół nie Krajeńskim, wszyscy pracownicy otrzymują gorącą zupę i kawę. Tylko grupa transportowa pracuje na powietrzu, więc o trzymała już zimową odzież i buty.

Kołobrzeskie Przedsiębiorstwo Budowła no-Montażowe rozpoczęło budowę spółdzielczego osiedla mieszkaniowego w Połczynie Zdroju przy ul. Bieruta. Budowa jest w etapie jak określają robotnicy — wyjścia z ziemi. W części starej mieszalni pasz urządzono zaplecze dla budowlanych. Są szatnie, umywalnie z ciepłą wodą, prysznic, suszarnia odzieży, jadalnia, sanitariaty. Zupę z wkładką i chlebem przywozi się z restauracji „Sawoy”. Cały dzień jest gorącą kawą. Wydano robocze ubrania zimo-

we. Potrzebne są Jesseae maty do przykrywania kruszywa i materiałów budowlanych.

Niezwykle ciężkie warunki pracy ma grupa plantacyjna Zakładu Produkcji Leśnej „Las” z Białogardu. Zaczął się zbiór, wikliny. Dwudziestoosobowa brygada (w tym. 15 kobiet) Franciszka Gajocha, ma za zadanie do 31 marca 1976 r. zebrać około 630 ton wikliny z 90-hektarowej plantacji. Wprawdzie nie ścina się już witek sierpem, jak jeszcze niedawno, ale zimą zdążyć za kosiarką związać ciężkie snopy donieść i ustawić w stożki, to ciężka praca. Tę pracę wykonują kobiety. Brygadę dowodzi się ra no na pole (okolice Żelimuchy) i zostawia się przyczepę. Służy ona jako schronisko w czasie przerwy na zjedzenie zupy. Posilek w puszkach podgrzewają sobie pracownicy w parniku. Trudno w tej specyficznej pracy mówić o jakichś udogodnieniach. Wystarano się o ubrania drelichowy podbite lekkim, ciepłym kocem, które są o Wiele wygodniejsze od „waciaków”, nie krepują ruchów ale przemakają Buty są ciepłe ale ciężkie i wielkie. A już rękawice z jednym palcem, sztywne jak płetwy, zupełnie się nie nadają do uchwycenia elastycznej witi-ki, zrobienia pętli i związania wiązki. Najbardziej odpowiednie są miękkie, skórzane z czterema palcami, al# zakład nit może takich otrzymać.

Właśnie teraz, w prceideitnkt zimy, rozpoczął się dla 620-osobowej załogi Ośrodki



POGLĄD KAŻDY MA TYLKO WNIOSEK PRZECIWO OPÓZYCJI JEDNO ŻYCIE...

Wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR mocno akcentują problemy ochrony zdrowia, określając je jako ważny cel polityki społecznej naszej partii. W nadchodzącym pięcioletnim przybyć ma 24 tys. łóżek szpitalnych i klinicznych, 3 tys. łóżek psychiatrycznych i około 8 tys. miejsc w domach opieki specjalnej. Są to zadania olbrzymie. Stąd też zachodzi pilna konieczność dalszego kształcenia kadr wyższych i średnich, oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracujących już w ochronie zdrowia. Zachodzi również pilna konieczność poprawy jakości świadczeń i kultury pracy.

Mimo że mamy dobrze wykształconą kadrę, mimo że ordynujący lekarz nie czuje się już osamotniony w walce * chorobą pacjenta, mimo że podstawowe kadry służby zdrowia — lekarze — wielokrotnie dawały przykłady pełnej poświęcenia pracy — ostatnio coraz więcej zaczyna się mówić i pisać o etyce lekarskiej. Mówi się i pisze o różnych sprawach z tego zakresu, nie rzadko myląc pojęcia. Zdarzające się wciąż jeszcze naganne zachowania pracowników służby zdrowia, sprzeczne z obowiązującymi normami społecznymi, a czasem nawet z prawem karnym, mi mo że są odosobnione w swej statystyce, rzucają jednak pewien cień i niepokoją społeczeństwo.

Z drugiej zaś strony, by przekonać się jak ciężko jest nieść pomoc potrzebującym, wystarczy przesiadzić jedną noc w pogotowiu ratunkowym lub w czasie ostrego dyżuru w szpitalu, zo baczyć jak wiele trudu i wytrwałości muszą wykazać pracownicy służby zdrowia, którzy też są przeciw ludzmi i też się denerwują. I bać się też mają prawo. Spokój w stawianiu diagnozy, zaufanie pacjenta, swoboda w dysponowaniu wolnymi łózkami w czasie dyżuru itp. — oto podstawowe elementy wpływające na prawidłowość w działaniu.

Tak jak w każdym Innym kręgu zawodowym, w środowisku służby zdrowia można spotkać ludzi pracujących z wielkim poświęceniem i ludzi, których nic nie obchodzi. Jest tu jednak

zasadnicza różnica. Żadna inna praca nie przynosi w rezultacie tak ostatecznych konsekwencji. Nikogo się u nas nie zmusza do wyboru zawodu lekarza czy pielęgniarki, który to zawód w od różnieniu od wielu innych oznacza nie tylko pewną sumę wiadomości fachowych, lecz także specjalnych predyspozycji charakterologicznych. Każdy pacjent ma tylko jedno życie i od człowieka, który z własnej woli podejmie się ratować cudze życie, ma prawo oczekiwać przynajmniej maksymalnej lojalności. To są właśnie owe problemy moralne i na tym polega trudność fragmentarycznej prezentacji tego środowiska.

Myślę, że żaden, chociażby najlepiej opracowany kodeks deontologii lekarskiej nie rozwiąże w praktyce tego zagadnienia. Sądzę, że jedynie głębokie umiowanie tego zawodu, przepełnienie całej postawy pracowników służby zdrowia humanitarnym stosunkiem do drugiego człowieka przyniesie konkretne i realne efekty. Lekarz jest nadal jednym z niewielu zawodów, których prestiż się nie zmienił, wciąż sięga szczytów drabiny zawodów. Według kryterium trudności opanowania zawodu, społeczeństwo na pierwszym miejscu stawia lekarza. Przez kilka pokoleń społeczeństwo polskie kreowało lekarza jako człowieka najbardziej humanistycznej pracy, jako społecznika i opiekuna. Należy zatem robić wszystko, aby zaufania tego stać się godnym. Dotyczy to także środowiska lekarskiego województwa koszańskiego.

Jednym z pilnych zadań, jakie stawia Wytyczne KC na VII Zjazd jest sprawa poszerzenia opieki geriatrycznej oraz środowiskowej pomocy społecznej. Trzeba przyznać, że mamy tu dużo zaniedbań do odrobienia. Na dobrą sprawę nie posiadamy w lecznictwie otwartym prawidłowo zorganizowanej pomocy lekarskiej dla ludzi starych. Brak nam wyodrębnionego pionu, który zająłby się metodami i organizacją leczenia ludzi starych, często osamotnionych, zagubionych i załkniionych. Nie zawsze pamiętamy o tym, że każdy z nas będzie kiedyś stary i zniechęceni, a więc wymagający

opieki innych ludzi. Niewystarczająca, jest wciąż w województwie koszańskim sieć domów opieki specjalnej, zbyt długo trwa oczekiwanie na miejsce.

Zwrócić musimy również większą uwagę, co podkreślają również Wytyczne, na poprawę opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą. Nie jest tajemnicą, że szkolna służba zdrowia nie poprawiła od wielu lat jakości swych usług, a braki jakie tam istnieją nie raz są zbyt jaskrawe i zbyt bolesnie odbijają się na rozwoju dzieci i młodzieży. Duża liczba wad rozwojowych wymaga bardziej aktywnego działania. Ograniczanie się bowiem do badań profilaktycznych dzieci i młodzieży bez następnego konkretnego działania terapeutycznego nie pomoże.

Zrobiono wiele w województwie koszańskim dla rozwoju przemysłowej służby zdrowia. Ochrona zdrowia jest konieczna we wszystkich środowiskach społecznych, ale chyba najważniejsze jest odpowiednie działanie w środowisku pracy. Po prostu dlatego, że zakład pracy wywiera coraz większy wpływ na życie i na postawy swoich pracowników, a nadto na tym właśnie terenie mamy stale do czynienia z takim układem stosunków, który z punktu widzenia higieny psychicznej i ochrony zdrowia psychicznego należy obecnie do najsilniejszych czynników chorobotwórczych. Mam tu na myśli cały kompleks stosunków w zakładzie, relacji między przełożonym a podwładnym. I tu widzę olbrzymie pole do działania dla przemysłowej służby zdrowia.

Ochrona zdrowia ma wysoki priorytet. Im bardziej skuteczna będzie ta ochrona, tym mniej przeszkód znajdować będziemy przy budowaniu drugiej Polski, której drogi rozwoju nakreśla uchwała VII Zjazdu naszej partii.

dr med. BOHDAN TRZECIAK
Kołobrzeg

CHŁODNA WODA ZDROWIA DODA

Zianiem radzieckiego lekarza, kandydata nauk medycznych Władimira Siergiejewa, zahartować organizm można również w czasie „sezonu przebiegnięć” — jesieni. Twierdzi on, iż spośród wszelkich środków stosowanych w celu podtrzymania dobrej kondycji umysłowej i fizycznej ©raz ochrony zdrowia, najcenniejszy jest zmienny, tzw. „kontrastowy” natrysk — raz ciepły, raz chłodny. Nieważne jest w Jakiej porze roku zaczniemy się hartować, istotne jest przełamanie oporów psychicznych przed chłodną wodą oraz zdecydowane pragnienie — nie zaziębić się. Istnieją — mówi dr W. Siergiejew — ludzie, którzy gimnastykują się i nawet okazyjnie uprawiają sport, faktycznie jednak odoszczędzają się od własnego zdrowia obojętnie. Im żadne hartowanie nie pomoże. Trzeba chcieć być zdrowym.

Stosując natrysk „kontrastowy” należy brać pod uwagę aktualny stan zdrowia oraz wiek. Osoby w wieku młodym i średnim, cieszące się dobrym zdrowiem powinny codzienną „hydroterapię” rozpoczynać od minuty bardzo ciepłego natrysku; po nim powinno nastąpić 30 sek. — chłodnego, potem — 30 sek. natrysku ciepłego i na zakończenie kilka sekund — zimnego.

Osoby n4©zahartowane i słabiej rozwinięte fizycznie mogą również korzystać z „kontrastowego” natrysku, z tym, że różnice temperatury między wodą ciepłą i chłodną nie powinny przekraczać 8—10 stopni C. Starszym wiekiem i osłabionym fizycznie zaleca się natrysk z niewielkim różnicowaniem temperatury (5—7 stopni), np. w granicach 29—36 stopni. Ci zaś, którym zdrowie nie dopisuje, a ehecieliby Jednak się zahartować, powinni tryb wodnych treningów ustalić z lekarzem.

Z natryskami nit należy przesadzać. Sam chłodny natrysk bez uprzedniego rozgrzania ciała jest szkodliwy dla zdrowia. Nawet najwytrawniejsze „morsy” zabierające się np. do Jesiennych lub zimowych wyczynów pływackich powinny nabrać „zapasu” ciepła, biegając wykonując przysiady, podskoki itp. Po wyjściu z wody i obowiązkowym wytarciu się do sucha, trzeba ćwiczenia te powtórzyć. Lekarze stwierdzili, że amatorzy chłodnej wody zaziębiają się nie podczas kąpieli lecz stojąc nieruchomo z mokrym ciałem na wietrze, kiedy to następuje najsilniejsza utrata ciepła.

A zatem, stosujmy hasło — „chłodna woda zdrowia doda”. (PAP)

Psychologia zawałów

Przed kilkoma laty IV Klinika Chorób Wewnętrznych AM w Warszawie zajęła się psychologią zawałów, włączając psychologów do prac nad oceną życiowych szans chorych po świeżym zawał serca.

Tytułem próby przeprowadzono ocenę sylwetek psychicznych 70 chorych le-

czonych w IV Klinice. Przeważali ludzie z wyższym i średnim wykształceniem. 30 proc. zajmowało stanowiska kierownicze. Okazało się, że większość badanych przejawiała napięcie emocjonalne, a równocześnie ta sama liczba osób wykazywała wzmożone dążenie do dominiowania nad otoczeniem. Tylko 12 proc. wykazywało

bierność wobec zjawisk życia codziennego. Przy ocenie pozycji społecznej pacjenta sprawdzano, czy jest ona zgodna z jego psychicznymi możliwościami i czy zajęcia zawodowe oraz zajmowane stanowisko odpowiadają Jego wykształceniu, uzdolnieniu i aktywności — czy zajmowane stanowisko było przez niego akceptowane, czy też narzucone wbrew jego chęciom itp.

Ważnym momentem była ocena postawy pacjenta wobec choroby. Okazało się, że u 3/4 osób z badanej grupy

NIE MOŻNA OBJADAĆ SIĘ WITAMINĄ C

Z doświadczeń, przeprowadzonych przez dr Lesie M. Klevay z Laboratorium Odżywiania Człowieka przy amerykańskim Departamencie Rolnictwa wynika, że przyswajanie sobie przez szczury witaminy C powoduje podwyższenie poziomu cholesterolu we krwi. Nie zauważono takich zmian u zwierząt karmionych podobnym pożywieniem bez dodatku kwasu askorbinowego.

Zdaniem dr Klevay witamina C zmniejsza wchłanianie przez organizm minimalnych ilości miedzi, która znajduje się w pokarmie. Brak tego mikroelementu w pożywieniu prowadzi do zachwiania równowagi metabolicznej cynku i miedzi. Równowaga ta powraca po wzroście ilości cholesterolu we krwi. Oczywiście witamina C może być szkodliwa dla organizmu tylko wtedy, jeśli zżywa się ją w nadmiernych ilościach i przez dłuższy czas. (PAP)

powstały konflikty życiowe — połowa wykazywała trudności w przystosowaniu się do nowych warunków związanych z chorobą, większość przejawiała małą odporność psychiczną na kłopoty związane z chorobą. Tylko 10 proc. pacjentów wykazało dobrą postawę wobec faktu świeżego zawału serca... A przecież właśnie od postawy pacjenta, od jego mobilizacji wewnętrznej zależy w dużej mierze przebieg leczenia zawałców i ich powrót do czynnego życia...



PRACOWNIA LECZENIA BÓLU

Mało jest chyba ludzi, którzy nie wiedzą, co to znaczy ból. Ból fizyczny, tak dojmujący, że trudno go wytrzymać, blokujący całą naszą osobowość, lub inny — mniej może ostry, ale stały, nie odstępujący nas nawet na moment. Aż do chwili zlikwidowania jego źródeł.

Prace nad zagadnieniem leczenia bólu przewlekłego, prowadzone są od prawie czterech lat na Śląsku. Początkowe próby leczenia bólu nowotworowego podjęto w Instytucie Onkologii w Gliwicach. Pomyślne wyniki, jakie osiągnęli tam naukowcy także i w innych schorzeniach, nie tylko onkologicznych, spowodowały starania Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gliwicach i Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia o utworzenie Pracowni Zwalczania Bólu. Od początku jej istnienia przebadano tu i leczono 1200 chorych. Są to przede wszystkim pacjenci ze schorzeniami neurologicznymi jak: bóle korzonków nerwowych, głowy oraz bóle spowodowane schorzeniami tętnic kończyn. Wyniki badań i leczenia, jakie przeprowadzono w Pracowni Zwalczania Bólu w Gliwicach są pomyślne i bardzo obiecujące. Dlatego też projektuje się przeprowadzenie następnych prac eksperymentalnych. Gliwicka placówka jest pierwszą w naszym kraju, w której podjęto leczenie bólu głównie elektrosymulacją, za pomocą aparatu własnej konstrukcji. Czynione są tu również próby leczenia bólu akupunkturą.

Lekarze Pracowni są członkami Międzynarodowego Towarzystwa Badań Bólu, nawiązali oni kontakty z podobnymi placówkami za granicą. Dla pogłębienia wiedzy o dziedzinie leczenia akupunkturą kierownik Pracowni dr Bolesław Rutkowski przebywał w ubiegłym roku w Pekinie i Szanghaju. B. ROSŁOKJCOWA

Na zdjęciu: dr Jerzy Otto przeprowadza zabieg leczenia bólu u jednej z pacjentek.

CAF-HAWALEJ

PORADY DLA KAŻDEGO CZY PAN(I) CHRAPIE W NOCY?

Przynajmniej, chrapiącym trudno się zdobyć na twierdzącą odpowiedź. Tymczasem sporo ludzi ma tę wadę — wprawdzie im samym nie sprawia to żadnych dolegliwości, nawet tego nie odczuwają, ale... biada chrapiającemu, jeśli przypadnie mu dzielić pokój (a czasem i łożę) z ludźmi, którzy z tego powodu spędzają bezsenne noce. Szczególnie ostro reagują na chrapanie ludzie nerwowi — i łatwo tu o konflikty.

Czy można pozbyć się tej wady? I jakie są przyczyny tej przykrej dla otoczenia dolegliwości? Otóż zaczniemy od drugiego pytania — najpierw trzeba znać przyczynę, a potem leczyć. Otóż chrapanie powstaje u ludzi, którzy z powodu jakichś dolegliwości lub nawyku oddychają nie nosem — jak powinno się to robić — ale ustami. We śnie — kiedy człowiek zatracza samokontrolę — przy wdechu i wydechu powstaje wibracja powietrza, oddech staje się głośny, przekształca się w chrapanie.

Można pozbyć się tej wady, oddychając przez nos i tym celu osłabiając usta. Gorzej, jeśli nos nie jest drożny — np. w czasie kataru lub wskutek istnienia Polipów, powiększenia muszli nosowych, skrzywienia przegrody, czy stanów zapalnych przewodów nosowych. Nierzadko można pozbyć się chrapania dopiero po zabiegu chirurgicznym — np. po usunięciu polipów lub wyprostowaniu przegrody. Stosuje się przypalania, leczenie farmakologiczne itp. w celu przywrócenia oddychania nosem. Stosuje się też specjalną „gimnastykę” oddechu.

Ludzie starsi często śpią z otwartymi ustami, co tłumaczy się osłabieniem podniebienia, języka, krtani — wówczas to w czasie snu opada dolna szczęka i P... staje chrapanie. Przy leżeniu na plecach język zapada się, zakrywa się wejście do krtani — chrapanie wówczas przypomina dławienie się. W tych przypadkach chrapania trudno się pozbyć. Można jednak je ograniczyć i to wydatnie — piętrząc poduszki pod głową i śpiąc na boku. Polecamy ten prosty sposób — niejednego oduczył chrapania!

TU MÓWI „SSYF”

Na 962. grę wpłynęło 44565 zakładów. Ogółem stwierdzono 4179 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową — 1, w wysokości \$077 zł, * pięcioma trafieniami — *1. po 1.392 zł, z czterema trafieniami — 444 po 37 zł, z trzema trafieniami — *23 po 5 *1.

Wygrana z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową padła w PO nr 7 w Szczecinie.

Wygrane z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową padła w woj. szczecińskim i I w Woj. śląskim.

Fundusz na główną wygraną gry bieżącej wynosi 387 tys. zł.

Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, o godz. 12.

K-3094

KOMUNIKAT

W związku z mającym nastąpić w przyszłym roku wydaniem spisów telefonicznych województwa koszalińskiego i śląskiego

WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI
w Koszalinie

zwraca się do Abonentów telefonicznych

z prośbą o podawanie wszystkich zmian dotyczących nazw instytucji i urzędów związanych z nowym podziałem administracyjnym kraju.

ZMIANY TE PROSIMY nadsyłać w terminie do 31 XI 1975 r. pod adresem:

REDAKCJA SPISÓW — WOJEWÓDZKI URZĄD
TELEKOMUNIKACJI w KOSZALINIE,
ul. Alfreda Lampego 22, telefon 322-24

K-3044-0



W ZAKŁADACH PODWÓJNYCH DUŻEGO LOTKA

organizowanych

w dniach 9, 30 listopada i 14 grudnia

ZOSTANIE ROZŁOSOWANYCH ŁĄCZNIE 110 WYCIECZEK

natomiast w Zakładach Małego Lotka w dniach 12, 26 listopada i 3 grudnia

ZOSTANIE ROZŁOSOWANYCH 90 WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH

Ogółem 200 wycieczek

UCZESTNICZĄ WYŁĄCZNIE KUPONY OPŁACONE PODWÓJNIE

SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH

PP Totalizator Sportowy
K-3815-0

8.SSSSI

PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE
w Krakowie, ul. Wadowicka 3
telefon nr 634-21

zakupi tub u/eimte

w długoletnią dzierżawę budynek około 13-pokojowy,
nadający się na

OŚRODEK WZIASOWY

REFLEKTUJEMY na budynek położony blisko morza.

K-3079

il==SS1

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA HYDROTECHNICZNEGO
„ENERGOPOL-2”

w Mysłowicach, przy ul. Lenina 8

wynajmie lub wydzierżawi

w miejscowości nadmorskiej
w sezonie letnim

obiekt nadający się

na organizację wczasów

na 30-35 miejsc w jednym turnusie

Oferty prosimy składać pod adresem Jw.

K-3070

PRZEDSIĘBIORSTWO DOŚWIADCZALNE
SPECJALNYCH MASZYN ELEKTRYCZNYCH
MAŁEJ MOCY MIKROMA
Września, ul. Batorego 4

kupi

w miejscowości nadmorskiej
w woj. śląskim, koszalińskim
lub gdańskim

budynek

z przeznaczeniem na ośrodek wypoczynkowy

o 50 lub więcej miejscach noclegowych

OFERTY PROSIMY SKŁADAĆ do 31.11.1976 r. do Działu
Inwestycji pod ww. adresem, tel. 384, wew. 68

K-3021-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w SZCZECINKU, ul. S MAJA 1

o«yf«iszczv

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie osadnika gnilnego OGM-9, typowego
Y-72.5 m sześć, w Zakładzie Przemysłu Drzewnego
w Manowie. Wartość robót wynosi 400 tys. zł. Do
przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielcze, prywatne. Dokumentacja do wglądu w
Dziale Inwestycji KPPD. Termin rozpoczęcia robót
od 10 XII 1975 r. Zastrzega się prawo wyboru ofer-
enta lub unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn. Termin otwarcia ofert ustala się na 29 XI
1975 r., w biurze naszego przedsiębiorstwa.

K-3085

WOJEWÓDZKA
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZESPÓŁ ZAKŁADÓW WŁASNYCH
„Metalotechnika”
Zakład Mechaniki Precyzyjnej
w SZCZECINIE przy ul. Jedności Narodowej 50

Mawfacf€Km8GM

ie dokonuje

NAPRAW GŁÓWNYCH
KONSERWACJI ORAZ LEGALIZACJI

manometrów, manowakumetrów

i wakumetrów wszystkich typów.

Gwarantujemy szybkie i solidne wykonanie

K-342/B

MIEJSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ZIELENI
w Kołobrzegu
mawiadiam Sa
ie w okresie
JESIENNO-ZIMOWYM
1975-1976
nastąpi IM terenie miasta
wycinka suchych drzew
zniszczonych przez chorobą
naczyniową wiązów.

K-3046

SYRENE 108, stan dobry — iprze-
dam. Koszalin, Hibnera 76, po
szesnastej. G-7423

SILNIK fiata 1500, po przebiegu
•0.000 km — sprzedam. Płaszczyna,
tel. H, po szesnastej. G-7424

GARAŻ przy ul. Moniuszki —
sprzedam, wiadomość Słupsk,
Koszalińska 8/12. G-7427

PIEC o.o. — sprzedam. Koszalin,
Kosynierów 10. G-7419

SNOPOWIAZALKE ciągnikową
kompletną i kosiarkę konna na
gumowych kołach — sprzedam,
Gerhard Uzdowski, Zagórzycze 81
76-231, p-ta Dammica. G-7422

OWCZARKI alzackie, siedmiomie-
sienne (Suczki) — sprzedam,
Słupsk, tel. 80-N, wewn. 33, do
piętnastej. G-7420

or?Psm«?vn«*HTI^Tr?»!«*
r i v n n f t < i e s t * n l u *
?obiMkle«r%71. G-7421
?oPiesnego %71. G-7421

KUPIE wille lub pół w Słupsku.
Oferty kl.row.ć „cfo. Porno-
rza” Słupsk, pod nr 7425. G-7425

CZESCI do fiata 800, korbówód,
tłoki, mogą być po czwartym
szlifie lub stary silnik — kupię,
Słupsk, ul. Koszalińska 2/73. G-7426

OPONY używane, każda ilość na
felgi 15-16 kupię tylko 25 listo-
pada br. Koszalin, ul. Armii
Czerwonej 25. G-7312-0

ZAMIENIE mieszkanie dwupoko-
jowe, nowe budownictwo, na
trzy-pokojowe lub większe Słupsk,
Marchlewskiego 1 B/30. G-7418

ŁADNE M-4, dwupokojowe, «a-
mienie na trzypokojowe. Osiedle
Wschód Koszalin, tel. 29-273. K-7417

MIESZKANIE M-S komfortowe,
nowe budownictwo, dwa balko-
ny w centrum miasta Świdnicy,
zamienie na „potójme” lub wiek-
sze, może być Stare budoWic-
twó. Maria. Hałasa, Świdnica Śl.
pl. Drzymały 10/2. - G-7395-0

ZAMIENIE gospodarstwo rolne, e
pow. 8,14 ha, na domek jednorod-
zinny lub sprzedam. Jamno 49,
Czesław Białowas. G-7396-0

POSZUKUJE w Słupsku lub oko-
licy na dłuższy okres samodzieln-
nego pokoju, całego mieszkania
lub części domku, najchętniej z
telefonem i garażem. Oferty pro-
szę kierować z warunkami: „Głos
Pomorza”, Słupsk, nr 7428. G-7428

WYNAJME pokój panienkom.
Słupsk, Gdynia 82. G-7415

UCZENNIC poszukuje pokoju
w Słupsku. Wiadomość: tel. fil-93,
od godz. 18-20. G-7416

PRZYJME uczniów lub pracują-
cych na pokój. Słupsk, Batore-
go 1 A. G-7414

POMIPORY de Barao, 3 m
wysokie, do 25 kg owoców z krze-
wu oraz pomidory wczesne śred-
niowysokie, okrągłe i niskie, o
kształcie gruszek. Nasiona 20 zł
porcja, wysyła za pobraniem poczt-
owym hodowca Stanisław Polak,
zam. Stary Węglińiec 59-940 Węgli-
ni@». woj. Jeleniogórskie. Gp-7439-0

ZATRUDNIĘ uczniów w zawo-
dzie piekarskim oraz eukierni-
czym. Ustka, Marynarki Pol-
skiej 78. 0-7429

ZAPIST na kursy radiowo-tele-
wizyjne, kucharsko-keiwerskie o-
raz letyków: angielskiego, nie-
mieckiego, francuskiego, szwedz-
kiego, organizowane w Szczeci-
nie przyjmują „Oświata”. Kosza-
lin 2 Kozłini 22. K-3081-0

ZAPISY uzupełniające kandyda-
tów U Koszalina i okolic na
kursy kosmetyki (pomaturalne),
mechaniki samochodowej, kuchar-
sko-kelnerskiej, języków obcych
(angielski, niemiecki, francuski,
szwedzki) oraz na kursy przygo-
towawcze na wyższe uczelnie (ma-
tematyka, fizyka) przyjmują do
29 XI „Oświata” Kosza-
lin « Jana z Kolna 10. tel. 250-35.
K-3092-0

ZGINAŁ pies bokser mieszany
czekowany, biała klatka pierś-
owa. Za zwrot psa wynagrodzę.
Koszalin, tel. 314-78. G-7430

W dniu 16 listopada 1975 roku zmarł nagle

Kolega

PIOTR ŚCISŁY

członek Koła Łowieckiego „Jeleń” w Koszalinie

Wyrazy serdecznego współczucia

ŻONIE, SYNOM i RODZINIE

składają

CZŁONKOWIE KOŁA

PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO-HANDLOWE
DRUKÓW AKCYDENSOWYCH
W Gdyni, ul. Warszawska 5

w.*Muif€g\$3awn i a

ie w dniach od 18 do 31 XII 75 r.

s powodu inwentaryzacji rocznej

BĘDZIE ZAMKNIĘTY

PUNKT WYSYŁKOWY w KOSZALINIE

przy ul. Pawła Findera 37.

K-3113

<E^9Q0Q99PQ909QQ99Q9e99e9«99Q999999Q99<j

""CENTRALA

ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW
Oddział w Koszalinie

Informuje

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH

O ZMIANACH NUMERÓW TELEFONÓW Oddziału, g
przy ul. Morskiej 46— CENTRALA 304-01
304-02

H DYREKTOR 325-84

POZOSTAŁE NUMERY telefonów Oddziału pozostają bez
zmian.

K-3093

PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW
I USŁUG RYBACKICH „KUTER”
w DARŁOWIE, ul. KONRADA

ogłoszo

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż kutra DAR-36 typ K-15, stalowego 17 m,
rok budowy 1954. Silnik spalinowy typ PUCK
B-120W, nr 64/97, rok budowy 1962. Cena wywoław-
cza 210.000 zł. Przetarg odbędzie się 1 grudnia 1975 r.,
o godz. 11, w siedzibie przedsiębiorstwa. Kuter można
oglądać codziennie od godz. 7 do 15, sobota do
godz. 13, w basenie postojowym przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić,
najpóźniej do 29 grudnia 1975 r., wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej kutra, w kasie
przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie
prawo unieważnienia lub odwołania przetargu bez
podania przyczyn.

K-3083

POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA
KOMITET WOJEWÓDZKI w KOSZALINIE

oglmszcr

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki fiat 125p,
nr rej. 22-22 EK nr podwozia 08510, nr silnika 047078.
Cena wywoławcza 45.700 zł. Przetarg odbędzie się
2 grudnia 1975 roku, o godz. 10, w Referacie Transpor-
tu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie, ul.
Morska 41. Tam też oglądać można samochód w
dniach 24-29 listopada 1975 r., w godz. 10-13. Przy-
stępujący do przetargu winni wpłacić wadium w w/
soiko&ci 10 proc., ceny wywoławczej, w kasie KW
PZPR w Koszalinie, ul. Waryńskiego 7, do 1 grudnia
1975 roku. Zastrzega się prawo unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn.

K-zm

20 LISTOPADA
CZWARTEK
ANATOLA

CIELEPONY

KOSZALIN i SŁUPSK

ST — MO
95 — Straż Połara*
89 — Pogotowie Ratunków^
(tylko nagłe wypadki)
227-11 — Telefon Zaufania (w Koszalinie) czynny w *odz. 14-19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

TDYŻURY

KOSZALIN
Apteka nr 21, pL Bojowników PPR s, tel. 250-71

SŁUPSK
Apteka nr SI, vI Wojska Polskiego 9, tel. 28-93

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pL Wolności t L-9, tel. 2*-3*

LEBORK
Apteka nr M. d. Pokoju 4. t lefon 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr S. lfl. Młyńska It, tel. 4-9-014

SZCZECINEK
Apteka nr 15, pl. Wolność 1, tel. 40-01

Em

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-
•HISTORYCZNE: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 83 — Wystawa etnograficzna on. „Jamno i okolice” ora* „Zabytki świadkami oasej historii”
* Ul. Bogusława II 15 — ai*r Czynne

SALON WTSTAWOWT BWA
Cul Piastowska — Wystaw malarstwa Czesława Tumielewicz a Gdańska. Wystawa czynna codziennie a wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚROD-
KOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne w godz. 13-20, 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Grafika radziecka.

MEYN ZAMKOWY — czynny w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16

KLUKI: Zagroda Słowińska — czynna w godz. 13-20. Kultura materialna i sztuka Słowińców

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — czynna w godz. 12-19. Wystawa poplenerowa — Twórcza sztuczne Ustka 75

KLUB MPK — Podożykowska wystawa rolnicza

BWA: Baszta Obronna — czynna w godz. 10-14. Wystawa poplenerowa „Miastko-75”.

KOŁOBRZEG
MUZEUM Oreta Polskiego -> 1) Wieś Kolegiaty — „Dzieje orea polskiego na Pomorzu Zachodnim”; 2) Kamieniawa przy ul. Emilii Gierczak — „Dziele Rołobregu”
* Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki, piątki i soboty

ty w gods. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy K. Gierczak).
MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wystawa twórczości plastyków-amatorów z Ueckermuende (NRD) — czynna codziennie w KODz. od 16 do 20

BYTÓW
MUZEUM ZACHODNIOKA-SZUBSKTE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” — czynna codziennie w godz. 10-15 próca poniedziałków W soboty wolne od pracy czyn aa w gad*. II-19.

ŚWIDWIN
DOM KULTURY — Wystawa grafiki Jana Macha z Czechosłowacji

SŁAWNO
SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fofograficz na pod nazwą „Kobieta w fotografii” — czynna w godz. cd 17 do 20.

czm i mo

KOSZALIN

ADRIA — Noce i dnie, es. II (polski. 1. 15) — g. 11, 18.30 i 13.15

KRYTERIUM (kino studyjne) — g. 11 — Tylko dla orłów (USA, 1. 15) pan.; g. 17 i 19 (bilety wyprzedane!) — Dom lalki (angielski. 1. 15)

ZACISZE — Ziemia obiecana (polski. 1. 15) — g. 17 i 20

MUZA — Kanał (polski) — g. 17.30 i 20

MŁODOŚĆ (MDK) — Helga (RFN, 1. 15) — g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM — Noce i dnie, C. II (polski. 1. 15) — g. 14, 17 i 20

POLONIA — Syndykat zbrodni (USA, 1. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30

BARWICE — Romanca o saka ehanych (radziecki, 1. 15) pan.

BIAŁOGARD

BALTYK — Śmiercionośny ładunek (USA, 1. 15) pan.

CAPITOL — Noce i dnie, es. I (polski, 1. 15)

BYTÓW

ALBATROS — Badi i nim szczęśliwa (radziecki) pan. ora — Siedemnasty równoleżnik — noc i dzień (wietnamski, 1. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

KINOTEATR — Perła w koronie (polski, 1. 15)

CZAPLINEK — Alfredo, Alfredo (włoski, 1. 18) ora — Nadzieja (radziecki) pan.

CZARNE — Porozmawiajmy o kobietach (USA, 1. 18) pan.

CZŁUCHÓW — Iliada OK&W paku (radziecki) pan.

DAMNICA — dziś kino nieczynne

DEBNICA KASZUBSKA — dziś kino nieczynne

DARŁOWO — Yuriko — moja miłość fradziecko-japoński) oraz — Cichy Don, cz. I (radz., 1. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

DEBRZNO

PIONIER — dziś kina nieczynne

KLUBOWE — Aresztuję cię, przyjacielu (angielski, 1. 15)

DRAWSKO POM. — Swoi wśród obcych — obcy wśród swoich (radziecki, 1. 15)

GŁÓWCZYCE — Dzieje grzechu (polski, 1. 18) — g. 19

GOŚCINO — Ojciec chrzestny (USA, 1. 18)

KALISZ POM. — dziś ldnio nieczynne

KARLINO — Płonąca tajga (radziecki)

KEPICE — Dzieje grzechu (polski, 1. 18) oraz — Szary okrutnik (radziecki) pan.

KOŁOBRZEG

WYBBZEŻE — Doktor Judym (polski, 1. 15)

KALMAR — Dzieje grzechu (polski, 1. 18)

PIAST — Urlop w więzieniu (włoski, 1. 15)

LEBORK

FREGATA — Blokada (radz.) oraz — Ani słowa o miłości (radziecki)

LEBA — Awans (polski, 1.15) oraz — Zwirowana noc (polski)

MIASTKO — dziś kino nieczynne

MELNO — dziś kino nieczynne

NOWA WIES LEBORSKA — Król, dama, walet (RFN, 1. 15) orai — Tygrysiatko (radziecki)

POLANÓW — Druga twarz ojca chrzestnego (włoski, 1. 15) oraz — Pan Dodek (polski) — w ramach dni filmu studyjnego

POŁCZYN ZDROJ

PODHALE — Yuriko — moja miłość (radziecko-japoński)

GOPLANA — Ludzie z pociągu (polski, 1. 15)

PRZECHELEW — dsl kino nieczynne

SIANÓW — Awans (polski, 1. 15) oraz — Wujaszek Wania (radziecki, 1. 15)

SŁAWNO — Być kobietą (radziecki, 1. 15) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY — g. 18.39 — Szeczyr Paryia (francuski); Ja i mój pies (radziecki) oraz — Niezwykłe przygody TFiotchów w Rosji (radziecko-wioski)

ŚWIDWIN

WARSZAWA — Królewskie marzenie (USA, 1. 15)

MEWA — Wybacs i tegnaj (radziecki, 1. 15)

USTKA — Blokada, ra. I i If (radziecki)

USTRONIE MORSKIE — dziJ kino nieczynne

ZŁOCENIEC — Zbrodnia t kara, cz. II (radziecki, 1. 15) — w ramach dni filmu studyjnego

RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 8.00, 3.00, 9.50, 10.00, 15.90, 16.00, 19.1X, 20.00, 21.00, 22.CO, 23.00

5.08 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Melodie na dżetn do bry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki — region są

decki 8.50 Gospodarskie rosnąć wy 6.10 Takt i minuty 6.38 Takt i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takt i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Pro pozycje do listy przebojów 8.01 Komentarz 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Koncert rozrywkowy 9.05 Dla kl. III i IV (iez, polski) 9.25 Syntne rosyjskie zespoły ludowe 10.08 Tańce 1 oper 10.30 „Koniec akcji „Arka” — fragm. pow. 10.40 W repertuarze nie tylko nowo-orleańska 11.05 Me tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.35 Na muzycznej antenie 12.05 z kraju i z łwiata 12.25 Na muzycznej antenie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Śpiewa „Mazowsze” 13.15 Dom i my 13.30 Katalog wydawniczy 13.35 Strawiński: suita t baletu „Ognisty ptak” 14.09 Sport to zdrowie! 14.03 Człowiek i środowisko 14.10 Spotkanie? z folklorem 14.35 Dyskoteka 15.05 Listy z Polski 13.10 Z polskich łak i lasów 15.30 Estrada przyjaźni — aud. 10.08 U przyjaciół 19.11 Z polskiej fonoteki 18.39 Aktualności kulturalne 18.37 Nowości polskiego jazzu 17.09 Badiokurle 17.20 Rytm młodych 17.40 Radio Roma. prezentuje 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Twórcy polskiej piosenki — A. Korzyński 19.15 Parada polskiej piosenki j.n.s NURT 51.25 75 lat muzyki naszego stulecia: Rok 1929 21.05 Kronika sportowa 21.15 Koncert życzeń 22.20 Na trawce gra J. Mizera 25.30 czy znasz swoje prawo? — jud. 22.45 Minirecital M. Wróblewskiej 23.05 Korrespondenta z zagranicy 23.10 Z archiwum Jazzu 23.40-23.59 Wieczorna serenada.

PROGRAM NOCNY

Wiad. 0.91, 1.00, 2.00, S.50, 4.50, i 5.00.

0.0 Początek programu 9.11-8.00 Program nocny z Poznania.

PROGRAM H

Wiad.: 4.30, 8.39, 8.30, 7.W, 8.50, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.30.

427 Początek programu 4.38 Dzień dobry, pierwsza zmlanot 5.00 Foranek muzyczny 5.35 Od czystości do gospodarności 8.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. hiszpański (8) 8.40 W ludowych rytmach — Łowickie 8.55 Gimnastyka 7.00 W kilku taktach, w kilku słowach 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Kilka pytań, panie naczelniku 7.42 Od miniatu do uwertury 8.35 Jutro zaczyna się dziś: Układ — aud. 9.09 Utwory Clementiego i Humla 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 Kronika kulturalna 10.15 A. Schtnberg: Piętnaście wierszy z „Księgi wiszących ogrodów” S. George’a on. 15 10.40 Nie ma marginesu 11.09 Dla kl. VIII fwyph. obywatelskie 11.29 Gra zespołu „Chałturnik” 11.45 Melodie ludowe 11.57 Foradnia rodzinna 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Piosenki starej Warszawy 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Sonaty skrzypcowe Mozarta 13.00 Jak być rodzina? 13.29 Pianisci jazzowi 13.33 Fowieś miesiąca: „Chwała cesarstwa” — I fragm. książki J. d’Ormes’ona 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Czas i ludzie 14.35 Sonaty Haendla na skrzypce, klawesyn i wiolę da gamba 15.00 Dla dziewcząt i chłopców: — Fakty mówią: Piramidy i faraon — aud. — „w myślach, w sercu” — ode. pow. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 16.00 Z mikrofonem przez trzy zamiany 18.35 Z nagrań solistów zaproszonych do studia FR 18.20 Terminarz muzyczny 13.W Echa dnia 18.40 Człowiek, społeczeństwo, ideologia — aud. 19.00 Pierwsza opu

wf w twArcsotet X. M. Soroekiega 16.18 Jez. reeyjki (15) 19.39 Na flugelhornie gra A. Farmer 19.87 G. Verdi: „Don Carles” — rateroaktowa wersja włoska 81.48 Wiad. sportowe 11.50 Opera — e.d. 83.17 Co pisa 9 muzyce — aud. 23.35 Co słychaft w świecie? 83.40-24.90 Goście Jazz Jamboree (XXII).

PROGRAM Rf

Wiad.i 8.90 i 8.M.

Ekspressem orzes łwiat: 7.08, 8.00, 10.30, 1B.90, 17.00, 18.30=

4.57 Początek programu 8.0fl Hej, dzień się budzi! 8.39 ! 8.98 Muzyczna zegarynka 6.39 Polityka dla wszystkich 8.45 1.7.98 Muzyczna zegarynki 8.03 Kiermasz płyt 8.39 Co kto lubi 8.99 „Twierdza” — ode. pow. 9.10 śpiewa T. Woźniak 9.30 Nasz rok 75 9.45 Strauss: poemat symfoniczny „Don Juan” 10.05 Gra zespołu „Weather Report” 10.15 K- „Gott śpiewa piosenki ludowe 19.35 Mistrzowie boogie-woogie — J. P. Johnson 19.59 „Cała jaskrawość” — edc. pow. 11.90 Pocztówka dźwiękowa > Grecji 11.20 Życie rodzinne 11.50 Mistrzowie „boogie-woogie — J. L. Hooker 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Za kierownicą 13.00 Półtoraka z rozrywką 13.45 Czytamy pamiętniki S. Bernhardt 14.00 z kart „The Fitzwilliam Virginal Book” (IV) 14.30 Gra zespołu „Locomotiv GT” 14.35 Wśród usarzy i pan cernych — gawęda 14.45 Boisanova bez słów 15.05 Program dnia 15.10 Śniewa F. Purim 15.30 Sezam pod Trójką — aud. 13.40 Rozszyfrowujemy piosenki 18.05 „Nefretete” 16.18 Przebój za przebojem 18.45 Nasz rok 75 17.95 „Twierdza” — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.49 Fotoplastykon: W kraju suszy, w mieście wiatrów — aud. 18.09 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.48 Konsonanse i dysonanse — mag. 19.15 Książka tygodnia 19.35 Muzyczna poczt UKF 29.90 Stefan Żeromski — aud. 20.28 Beat na smyczki 29.45 Jez. niemiecki (15) 21.00 Reminiscencje muzyczne. Paganini modyfikowany — aud. 21.50 Opera tygodnia 22.90 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — „Modern Jazz Quartet” 22.18 „Cirrh Don” — ode. pow. 22.45 Śniewa B. Bścad 28.00 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Duriasz 23.05 Laboratorium — mag. 23.45 Program na piątek 23.59 —24.09 Na dobranoe śpiewa J. Felleiano.

KOSZALIN

aa falach Irednleb 188,8 120?I m oraz UKF 68.98 MHz

8.45 E mikrofonem pr<> wie# — aud. J. Zestawskiego 6.49 Studio Bałtyk 16.15 Muzyka i reklama 18.20 Przyszłość Leby — rep. H. Bieńka 16.39 Chwila muzyki 18.35 Radie stereo — me lodie i piosenki wielkich miast 17.00 Frześląd aktualności wybrzeża 17.15 Koncert chopinowski 17.30 „Miasto w kolorach” — aud. I. Bieńka 17.50 „Trzy łki fantastyki” — aud. H. Livor-Flotrowskiego 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM:

Pr. i; godz. 11.35-11.55 oraz godz. 12.25-12.45 Koszalin na muzycznej antenie.
Pr. II, na UKF 8992 MHz — godz. 19.37-21.39 oraz godz. 21.39-23.17 — Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny.

6?ELSWiM

PROGRAM I

8.30 „Reguły gry” — pcwtórl filmu fab. prod. francuskiej
18.25 Program dnia
18.30 Dziennik (kolor)
18.40 Obiektyw — prograta Województw: wrocławskiego, Jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego
17.00 Dla młodych widzów Ekran i bratkiem
18.05 „Legenda” — film dolL prod. polskiej (reż. K. Kleślo)*
18.35 Sprawy Polaków — pr^ gram publicystyczny
19.20 Dobranoc: Pomysłowi Dobromir (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Przypominamy, radzim^
20.25 Teatr Sensacji — E. I-Mason i T. Willis: „Epidemia zbrodni” — cz. I pt. „Biały kogut”
81.25 Pegaz (kolor)
22.10 Dziennik (kolor)
82.25 Reklama
22.39 Wiad. sportowe
82.40 Zakończenie programS

PROGRAMY OŚWIATOWE*

TV TR: 6.00 Uprawa roślin 34 L 8 (Gleby bielicowe i brunatne), 8.45 Hodowla zwierząt — 1. 7 (Fizjologiczne podstawy żywienia zwierząt), 13.45 Fizyka — 1. 38 (Jądro atomowe), 14.30 Uprawa roślin — 1. ** (Uprawa roślin strączkowych). Dla szkół: 9.00 Jez. polski — kl. I ile. (J. Kochanowski) „Pieśń czarnolesskie), 12.30 De^ ezyje piętnastolatków 12.55 Jez. polski — kl. III-IV lic. (Stefan Żeromski), 15.05 Matematyka *zkolet Objętość prostopadło^ ścianu i sześcianu.

PROGRAM n

16.15 Jaz. rosyjski — 1. 8 kù# „u podstawowego (kolor)
16.45 Program dnia
18.50 Folklor morski — pr^* gram publicystyczny
17.20 „Jubileusz dzień V^4 wszedni” — program publicy*
17.40 Stocznioy t wyspy ^ program publicystyczny
18.09 Ludzie c pierwtzy^u *tron gazet
18.39 „Powrót w rodzinne str^y” — odcinek ostatni fil^u seryjnego „Yao” (prod. franekskiej) — kolor
19.00 Kronika Pomorza ^ehodniego
19.29 Dobranoe
19.39 Dziennik (kolor)
20.29 Informator turystyczny
20.40 U prugu kariery muzy*nej: Wiesław Kwaśny (skrzy^ice)
21.05 24 godziny (kolor)
21.15 Pasje ludzi morza
21.40 „Interview” — film roz^ rywkowy prod. jugostowiański^ (kolor)
22.05 Zakończenie program^
22.10 Jez. francuski — L 8 kursu I stopnia
Telewizja zastrzega ^ak^ możliwość zmian w program^

PZG D-4

WOT.ZJl» ramloDMil i dmuchnęta mem.
— Żyje eiy nie iyje, to mnie nie Interesuje. Jednego drania mniej na świecie.
— Był pani przyjacielem?
— Takim od pompowania forsy,
— Wykorzystywał panią?
— On każda wykorzystywał. Nie tylko mnie. To był mężczyzna wymagalny. Miał duże potrzeby materialne.
I tak dobrowolnie dawała mu pani pieniądze?
— Jakże tara dobrowolnie? Z nim nie było rozmowy. Jak kazał to się dawało. Nie lubił dyskusji. Zaraz żyłetka albo nóż... On już niedługo pokrolił.
— I żadna nie dała @na6 milicji?
w- Co pan? Dziecko? Która chce, żeby ją s Wisły wyławiali? Każda woli plastrarr i się obkleić i cicho siedzieć.
Zgasła papierosa i założyła nogę na nogę wysoko podciągając spódnice. W każdym jej ruchu wyczuwało się zawodową rutynę.
— Niech ml pani powie, czy Ryszard Witelski używał narkotyków?
— Narkotyków? — Ludmiła Kciuk była wyraźnie zaskoczona pytaniem — Ale skąd? To nie był ten rodzaj faceta. Rysiek się gimnastykował, uprawiał sporty, boksował, pływał, grał w piłkę nożną. Zawsze mówił, że grunt to dobra kondycja. Czasem sobie wypił, jak to każdy, ale rzadko i zawsze w miarę. Nigdy nie widziałam go pijanego. Tych eo się narkotyzują, uważał za głupie szmaty. Tak mówił.
— Czy można wiedzieć dlaczego pani z nim się rozstała? — spytał Downar.
—To oo się z mną rozstał — odparła szczerze — Rzucił mnie w czorty. Z nim się żadna dziewczyna nie rozstawiała. Albo chciał albo nie chciał i kropka.

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI!



i- Co pani mole powiedzieć na temat Moniki Rodeckiej?
— Nigdy za nią nie przepadałam. Strasznie zadziierała nosa. Uważała się za Bóg wie kogo. Nie lubię tego. Ale muszę przyznać że dziewczyną miała klasę. Niewiele takich w Warszawie. Obracała się w najlepszym towarzystwie Mówiła obcymi językami Miała styl. Szykowna. Na byle łachudrę nie spojrziała.
— A jednak związała się z Ryszardem Witelskim. Z tego co pani powiedziała wynika, że to nie był człowiek z „najlepszego towarzystwa”.
— Skinęła głową i wyjęła nowego papierosa, — Fakt. Ale widzi pan... Jakby tu powiedzieć? Rysiek to był taki facet, że... bandzior oprych, alfons to wszystko prawda, ale nrrz na było dla niego stracić głowę. Umiął, drań pikantnie obejść się % kobietą. Pan rozumie? Nie każdy tak potrafi. A zresztą jak chciał, to dał radę i elegancko się znaleźć. Nie można powiedzieć. Postawił kolację w „Grandzie” albo w „Forum”. Forsy nie żałował, I wysłowić się umiał. Chyba musiał mieć wykształcenie, bo czasem jak jakiś taki kawalek zasunął, to Jak na uniwersytecie. A4

ciarki chodziły po plecach. Ubierał się talśe na medal. Facet był fasonowy. Tyle tylko, że bandzior. Monika się nie spostrzegła i zaczęła z nim kombinować. A s nim jak się zaczęło, to skończyć nie dawało rady. Chyba, że sam chciał.
— Więc twierdzi pani, ie Ryszard Witelski nie narkotyzował się,
— Wykluczone. Chyba, żeby mu ostatnio szajba odbiła, ale wątpię. Za bardxo lubił imponować swą siłą, swoimi mięśniami. Silny był. To fakt. Mało który mógł mu poradzić nawet żartami. A jak wyszedł na plażę to czasowiczki patrzyły w niego jak w obraz. Wystarczyło mu palcem kiwnąć. — Spojrzała na zegarek — Czy pan jeszcze dłużej będzie mnie potrzebował, bo nie chciałabym się spóźnić.
— Chyba możemy już skończyć naszą rozmowę. Gdybym coś jeszcze od pani potrzebował to skomunikujemy się.
— Skłoniła się z wyreżyserowaną „dystynkcją” i wyszła kołysząc leciutko solidnie MOkraglonymi biodrami.
Downar odetchnął z prawdziwą ulgą, przeciągnął się, wstał i podszedł do okna. Dzień był pogodny, pełen słońca.
Wszedł porucznik Olszewski,
— Telefonowali % Nowego Sącza — powie dział — w lesie został postrzelony z pistoletu jakiś młody facet. Stan ciężki. Znalezione przy nim rachunek z hotelu „Solec”, wystawiony na inne nazwisko. Poza tym notea s warszawskimi telefonami i adresami.
— Ciekawe — zainteresował się Downar. — Proponuję malenką wycieczkę na Powiśle. Po, Jedziesz ze mną?
— Nie protestuję.

(e.d.aj

Taksówki, MPK na ulicach Koszalina

Htule narzekamy, że w Koszalinie jest za mało taksówek, ponieważ nie ma ich na postojach wtedy, gdy są najbardziej potrzebne. Natomiast jazda autobusem MPK Wtsdy, gdy się spieszymy, mija się z celem.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne próbuje jednak zadowolić wszystkich pasażerów, także tych, którzy mają mało czasu. Dlatego też ku ich wygo-

kierunkach trasa przejazdu jest taka sama, a bilet kosztuje 5 zł. Na czym polega udogodnienie i jak sprawdzić się taksówki — mówi dyrektor przedsiębiorstwa, Cezary Stankiewicz.

— Po dwóch tygodniach prób trudno orzec, czy nasze taksówki mają rację bytu. Może zbyt mało ludzi wie o naszej innowacji? Za miesiąc będziemy w „Głosie” dawać dokładną informację na ten temat. zwróciliśmy się też z prośbą do pasażerów, by wypowiedzieli się, czy odpo-

wość kursowania mikrobusów i tym podobne. Wdzięczni będziemy za wszystkie uwagi. W każdym razie nie zamierzamy tak łatwo rezygnować z naszego przedsięwzięcia. Tym bardziej, że obserwujemy wzrost wpływów za przejazdy. Oczywiście, najlepiej są wykorzystane taksówki w godzinach szczytu i po południu.

Stwierdziliśmy po pierwszych dniach, że mikrobusy muszą być lepiej widoczne. Wprawdzie zatrzymują się one przede wszystkim na przystankach MPK, ale przecież gdy pasażer zauważy taksówkę poza przystankiem, również może ją zatrzymać. Tak samo zatrzymują się one na żądanie wysiadającego. Już teraz możemy powiedzieć, że jeśli nasz eksperyment powiedzie się w przyszłym roku taksówki-mikrobusy przedsiębiorstwa będą kursować tak

(kon)

Wybieramy film

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, we wtorek w kinie „Kryterium” w Koszalinie odbyło się głosowanie na „film listopada” połączone z losowaniem nagrody ufundowanej przez tę placówkę. W plebiscycie uczestniczyło 145 osób, a 113 spośród nich głosowało na „Noce i dzień”, będące redakcyjnym kandydatem do tytułu „filmu listopada”. Wprawdzie jeszcze nie wiadomo, który film wygra, bo termin nadsyłania propozycji do redakcji uływa 6 grudnia, ale już znany jest pierwszy zwycięzca naszego konkursu. Otóż w tym miesiącu roczny karnet dla 1 osoby do kina „Kryterium” zdobył Bronisław Kuklis, zamieszkały w Ka-

letach, woj. częstochowski. Szczęśliwy posiadacz karnetu tymczasowo przebywa w naszym mieście, toteż nagrodę sprezentuje swoim bliskim.

Wszystkich, którym we wtorek nie dopisało szczęście, zapraszamy do nadesłania propozycji z tytułem jednego filmu do redakcji. Na rozlosowanie czeka jeszcze 10 nagród.



Na zdjęciu Bronisław Kuklis odbiera nagrodę z rąk kierownika kina „Kryterium”, Józefa Grossa, (kon)

Fot. Jerzy Łaryonowicz

„JESIENNE PRZEJAZDŹKI PO MIEŚCIE”

Do wczoraj w biurze Oddziału PTTK w Koszalinie zanotowano zgłoszenia kilkudziesięciu chętnych do udziału w „Jesiennych przejazdach po mieście”. Impreza, zainicjowana przez naszą redakcję, cieszy się dużym zainteresowaniem, zarówno młodzieży jak i dorosłych.

Na najbliższą niedzielę 23 bm. jeden autokar zamówiło wojsko, w drugim jest też komplet zgłoszeń. W razie potrzeby oddział PTTK zamówi następne autokary.

Współorganizatorem naszej imprezy, obok zarządu Oddziału PTTK, jest Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej. Autokary wypożycza Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne. W ubiegłą niedzielę, kiedy uczestników przejazdów było najmniejszą — skorzystaliśmy również z autokaru PTTK.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Oddziału PTTK przy ul. Świerczewskiego 4/4. Tam również (tel. 226-52) można zasięgnąć informacji.

Wyjazd w najbliższą niedzielę nastąpi o godz. 10, sprzed siedziby Oddziału PTTK. Prosimy, jak zwykle, o punktualne stawienie się na miejscu zbiórki. A także o terminowe, najlepiej już do piątku (godz. 15) wykupienie biletów.

(el)

Kto zaśmieca las?

W słupskim Lasku Południowym, wzdłuż drogi do wsi Krępa, pojawiło się sporo wysypisk śmieci. Leży tutaj gruz, odpadki produktów żywnościowych, szmaty i szkło. Takie dzikie wysypiska urządzone są także w głębi Lasku, który przecież o każdej porze roku jest ulubionym miejscem spacerów słupszczyzan, zabaw i gier młodzieży, (wir)

Modernizacja PDT

Słupski PDT, który przez 30 lat ubierał swoich klientów w coraz to nowe modele ubrań, sam przez długie lata opierał się dążeniu do zmiany wyglądu. Ale oto wkrótce i on będzie musiał się pożegnać ze stylem „retro”. W styczniu przyszłego roku rozpoczyna się całkowita modernizacja Domu Towarowego.

Pomieszczenia przejdą gruntowny remont, podłogę pokryje wykładzina, no i najważniejsze — sklep otrzyma nowe meble. Poza tym, że zmienią się całkowicie ogólny wygląd wnętrza sklepu, zyska on na funkcjonalności, polepszą się warunki ekspozycji i sprzedaży towaru.

Lewą stronę parteru zajmą stoiska dziewiarskie, pasmanteryjne, pończosznice, upominkowe, papiernicze, foto-optyka. Po prawej stronie będą stoiska samobsługowe z „1001 drobiazgów”, chemia gospodarcza, sprzęt zmechanizowany.

Pierwsze piętro zajmie konfekcja damska, męska, młodzieżowa i dziecięca oraz stoiska z bielizną. Na drugim piętrze będzie można

kupić wszystko, co oferuje branża skórzana, metraż oraz sprzęt turystyczny i sportowy.

Modernizacja sklepu rozpocznie się od drugiego piętra. Żeby jednak nie wyłączać jednocześnie ze sprzedaży wszystkich stoisk — zarządzane będą kolejno — najpierw lewa, potem prawa strona. Całe piętro oddane będzie do użytku w połowie lutego.

Obecnie trwają prace przy adaptacji części oomieszczeń biurowych na trzecim piętrze, przeznaczonych na dom dziecka. Zastąpi on dawną placówkę, którą przejął dla swoich potrzeb Klub MPiK. Ta część Domu Towarowego oddana zostanie do użytku jeszcze przed świętami. (maj)

DEKADA

„CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA” W KLUBIE MPiK

Z okazji Dekady „Człowiek — Świat — Polityka” Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Koszalinie przygotował kilka interesujących imprez. Już dzisiaj, 20 bm. (czytelnia Klubu, godz. 19) odbędzie się spotkanie z drem Jerzym Centkowskim, kierownikiem Zakładu Humanistyki w Instytucie Programów Szkolnych Min. Oświaty i Wychowania nt. „Obraz Polski w świetle podręczników szkolnych za granicą”.

25 bm. w salonie wystawowym zostanie otwarta ekspozycja pn. „Grafika fińska”, zaś w środę, 26 bm. w czytelni odbędzie się spotkanie z red. Stanisławem Kaczmarem, kierownikiem Redakcji Zagranicznej TVP na temat: „Polityka międzynarodowa PRL przed wojną”.

Ponadto w czasie dekady (20 — 30 bm.) w czytelni Klubu eksponowana będzie wystawa książek społeczno-politycznej.

(el)

AUTOBUSY są dla pasażerów

Pisaliśmy o zapowiedziach poprawy warunków pracy słupskiego MPK, a co za tym idzie — spodziewanej poprawy usług świadczonych przez to przedsiębiorstwo. Niezależnie od tego do rozwiązania pozostaje sprawa wprowadzenia dalszych udogodnień w rozkładzie jazdy autobusów.

MPK, poza regularnymi kursami w komunikacji miejskiej, dokonuje również przewozów tzw. zamkniętych. Są to głównie przewozy pracowników i dzieci do gminnych szkół zbiorczych. Korzystają z nich „Alka”, Stocznia w Uście, „Kapena”, przedsiębiorstwa dowożące robotników na budowę oczyszczalni ścieków i in. W większości są to kursy po za miasto, na trasach o 30 km, odbywające się w godzinach szczytów przewozowych w komunikacji miejskiej.

Wszystkie wymienione zakłady mają własne autokary. Czy w sytuacji, kiedy w godzinach nasilenia przewozu pasażerów MPK ma trudności z wywiązywaniem się ze swoich obowiązków, nie mogłyby one, przynajmniej częściowo odciążyć komunikacji miejskiej?

Z kolei, między godziną 8. a 14, ze względu na znacznie zmniejszoną liczbę przejazdów pasażerskich w mieście, część autobusów MPK pozostaje w bazie. W tym czasie mogłyby wyruszyć na trasy zamiejscowe, rozładowując nieco tłok na liniach

PKS. Potrzeba taka istnieje przede wszystkim na odcinkach ze Słupska do Sławna i do Dębicy Kaszubskiej, gdzie w ostatnim czasie liczba pasażerów znacznie wzrosła.

Najwyższy czas, aby PKS, MPK; czy poszczególne zakłady pracy przestały mieć na uwadze wyłącznie własne interesy, a zaczęły myśleć o ludziach, którzy codziennie stoją na przystankach. Czy muszą to być interesy sprzeczne?

(maj)

P. S. W grudniu MPK przystępuje do opracowania nowego rozkładu jazdy. W związku z tym Wojewódzka Rada Związków Zawodowych zwraca się do zakładów pracy i pasażerów MPK z prośbą o przekazywanie swoich życzeń i postulatów dotyczących przyszłego rozkładu. Uwagi prosimy kierować pod adresem WRZZ w Słupsku, ul. P. Findera 2. do końca listopada. Przekazane one zostaną z kolei dyrekcji MPK, która w miarę możliwości uwzględni je przy opracowywaniu nowego rozkładu jazdy na rok przyszły, (maj)

Redakcyjne Pogoty

W SPRAWIE GAZU I KOKSU

W odpowiedzi na publikację pt. „Koszalińskie kłopoty z gazem i wodą”, kierownictwo Zakładu Gazownictwa w Koszalinie wyjaśnia to- in.:

„We wskazanych dniach JPE stwierdził awarię urządzeń produkcyjnych ani zakłóceń w przepływie gazu. Zgłoszenia jednostkowe przyjęte w tych dniach przez nasze pogotowie dotyczyły drobnych uszkodzeń w instalacjach wewnętrznych oraz zanieczyszczeń urządzeń odbiorczych gazu w pomieszczeniach. Wszystkie zgłoszone uszkodzenia zostały natychmiast usunięte przez pracowników pogotowia.

Przy okazji informujemy, że pogotowie jest czynne przez całą dobę. Zgłoszenia przyjmuje pod nr telefonu 34-21.

Jeśli zaś chodzi o opisany wypadek opóźnienia dostaw koku, to wynikała ona z trudności w odnalezieniu adresu Klientki Zaraz po jej interwencji i podaniu dokładnego adresu przy ul. Świerkowej, wydano dyspozycję dostarczenia koku.

Dziękujemy za informację.

KIEROWCY-PIESI POMAGAUCIE SOBIE

Odgrywa rolę kamia Imp/fei/g

IKONY

Dzisiaj o godz. 14 w Muzeum Archeologiczno-Historycznym przy ul. Bogusława II w Koszalinie zostanie otwarta wystawa pn. „Ikony”. Ekspozycję wypożyczono z Muzeum Zamkowego w Łańcut.

Sala wystawowa otwarta test codziennie — z wyjątkiem poniedziałków — w godz. 10—16, we wtorek — w godz. 12—18. W piątki — Wstęp bezpłatny.

„MORSKIE OPowieści” W KOSZALINIE

Miejska i Wojewódzka Biblioteka publiczna wznawia — po dwóch latach przerwy — spotkania z ludźmi morza z cyklu: „Morskie opowieści”. Pierwsze spotkanie odbędzie się dzisiaj (20 bm.), w sali widowiskowej Biblioteki, o godz. 17. W programie przewidziano pogadankę JMł. Mariana Pawlaczyka, który mówił będzie o sprawach Włocławka koszalińskiego oraz o „lekcjach filmów o tematyce morskiej.” (ka.i)

WDK ZAPRASZA

Wojewódzki Dom Kultury w Słupsku (ul. P. Findera 3) zaprasza jutro (piątek), o godz. 18 na prelekcję pt. „Ułask dzisiaj i perspektywy dalszego rozwoju”. Natomiast o godz. 20 Teatr „Rondo” zaprasza na wie-

SPOTKANIE FILMOWE

W piątek, 21 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK w Koszalinie odbędzie się kolejne „Spotkanie filmowe”. Dział Filmów Oświatowych CRF przygotował zestaw obrazów krótkometrażowych pod wspólnym tytułem „Polska wieś”. Oto tytuły filmów: „Ziemia urodzajna w ludzi”, „Krzeszowice — jesień”, „A ten majątek miał hrabia Czarnecki”, „Młodzi z Brzozy”. „Syn”.

Filmy te traktują o ruchu ludowym w okresie międzywojennym, opowiadają o strajkach chłopskich, przynoszą też informacje o wsi współczesnej. Ostatni z wymienionych filmów jest filmem animowanym, zdobył on wiele nagród na festiwalach w kraju i za granicą. (kon)

WOJEWÓDZKA PTBliOTEKA PUBLICZNA ZAPRASZA,

Dzisiaj 20 bm. o godz. 12 Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Słupsku (ul. Grodzka 3) zaprasza na inaugurację Dekady Książki Politycznej pn. „Człowiek — Świat — Polityka”, (kg)

KONCERN R07.it VWKOWY W SŁUPSKU

Państwowa Filharmonia im. St. Moniuszki w Koszalinie zaprasza dziś (czwartek) o godz. 19.30 na koncert rozrywkowy (sala BTD). Wykonawcy: Danuta Debich — sopran, Jolanta Kubicka i Andrzej Dąbrowski — piosenki. Orkiestra Państwowej Filharmonii w Koszalinie dyryguje Henryk Debich. (kg)

Na wietrze

ZA TRZY MIESIĄCE POWTÓRNI EGZAMIN

Pracownicy przyjdzie spędzić zimą Janowi K. ze Skibna, jeżeli będzie chciał odzyskać prawo jazdy i nadal zasiadać za kierownicą. A nie jest to egzaminy łatwe, zwłaszcza gdy ktoś stracił pod wpływem alkoholu.

Jan K. popił sobie któregoś dnia wieczorem, licząc, że do rana zdąży wytrzeźwieć. Mimo że nie zdążył, usiadł rano za kierownicą ciągnika. Nieszcześnie przyszło z najmniej oczekiwanej strony. W pewnym momencie od ciągnika odcepiła się przyczepa z cysterną wody, uderzając w drzewo.



Na zdjęciu: panorama nowego Zatorza w Słupsku. Wolny plac niedługo będzie również zabudowany.

Fot. I Wojtkiewicz

